

USŁUGI CMENTARNE I POGRZEBOWE

Produkts

Zarządca Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz
GRG Sp. z o.o. Sp. K.
66-300 Międzyrzecz
ul. Staszica 2 (dawny OPS)
tel. 95 742 82 85, GSM: 510 232 535

POGOTOWIE POGRZEBOWE

24H 606 837 843

- kompleksowa organizacja pogrzebów
- transport karawanem (graj i zagranicą)
- budowa grobowców
- sprzedaż trumien, odzieży i wieńców

BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

**strzyżenie TRAWNIKÓW
przycinanie ŻYWOPŁOTÓW**

(możliwość abonamentu)



693 903 681

Gazeta bezpłatna

REKLAMA
511 225 133

ISSN 2084-4255

nr **9(41)/2017**

14 września 2017

www.przekrojlokalny.pl

lokalny PRZEKRÓJ

z dostawą do domu

MIĘDZYRZECZ

SKWIERZYNA

PRZYTOCZNA

PSZCZEW

BLEDZEW

PORTAL INTERNETOWY



www.miedzyrzecz.biz

REKLAMA: 606923579

info@miedzyrzecz.biz



**Międzyrzecz - Os. Kasztelańskie 3
w Intermarche**

GODZINY OTWARCIA
poniedziałek - sobota
8.00 - 20.00
niedziela
10.00-18.00

MIĘDZYRZECZ

II Bieg Żołnierza

15 sierpnia odbył się w Kęszycy Leśnej bieg na dystansie 5300 m. Wystartowało 178 zawodników, co jest dużym sukcesem i rekordem frekwencji w zakresie ilości startujących w biegach na terenie gminy Międzyrzecz. Organizatorem biegu był Klub Biegacza „Piaś” Międzyrzecz. Przy jego zabezpieczeniu dużą pomoc okazali druhowie z OSP w Kęszycy Leśnej i trzech pracowników MOSiW. Fundatorami nagród rozlosowanych wśród zawodników byli sponsorzy i firmy: Hotel Kęszycy Leśna, Instalmar, Dom i Ogród Zbigniew Laskowski, Złotnik Paweł Ziobrowski, FH Amsport Międzyrzecz, Instalco – Roman Strzelczyk, radny po-



wiatowy Zbigniew Smejliś. Rady Sołecka Kęszycy Leśnej ufundowała puchary dla najlepszych

zawodników z tej pięknej miejscowości.

Kęszycy Leśna to dawny garnizon, w którym służyli żołnierze pięciu narodowości, stąd logiczny wybór tego miejsca. Bieg ma upamiętniać na sportowo Święto Wojska Polskiego. Zawodnicy mieli do pokonania dwie pętle po asfaltowych uliczkach Kęszycy Leśnej. Na mecie biegu pamiątkowe medale zawodnikom wręczali: **Agnieszka Śnieg** - wiceburmistrz Międzyrzecza, **Jerzy Kardela** i **Bogdan Łabuza** - radni gminy Międzyrzecz.

Wyniki: W kategorii Open Mężczyźni - 1. **Szymon Belgrau** (Międzyrzecz). Puchar wręczył **Krzysztof Kochan**, wiceprezes KB Piaś, 2. **Przemysław Krajczyński**, 3. **Cezary Walkowski**. Open Kobiety - 1. **Barbara Pochranowicz** (Dębno), 2. **Sandra Nowak**, 3. **Sylvia Kolecka**. Puchary wręczał **Zbigniew Kolis**, prezes KB Piaś.

W kategorii żołnierze Mężczyźni - 1. **Piotr Krakowski** (Międzyrzecz), 2. **Zbigniew Isański**, 3. **Szymon Gotfrydziak**. Kobiety - 1. **Kamila Kowalczyk**, 2. **Magda Kiewluk**, 3. **Aleksandra Naks**.

W kategorii Małżeństw wygrali

KASACJA POJAZDÓW

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH

SKUP ZŁOMU
I METALI
KOLOROWYCH



DOJAZD DO KLIENTA
GRATIS

PŁACIMY GOTÓWKĄ
ZA KAŻDE AUTO

69-200 SULĘCIN, UL. MŁYNARSKA 6
TEL. 95 7555 267, 505 042 807, 504 021 507

Czynne: poniedziałek - piątek 8 - 16; sobota 8 - 13

WYPRZEDAŻ POSEZONOWA

LAS i OGRÓD
SULĘCIN 1999 r.
UL. MŁYNARSKA 5
Tel. 957559292



MASCH
team+

Zostań Opiekunką
i wyjedź z nami do NIEMIEC

Masch Team Plus poszukuje opiekunów osób starszych.

Gwarantujemy:

- bezpieczeństwo
- sprawdzone kontrakty
- legalne zatrudnienie
- atrakcyjne wynagrodzenie

SKONTAKTUJ SIĘ
Z NAMI
I DOWIEDZ SIĘ
WIĘCEJ



tel. 518-133-531
www.maschteam.pl



**ZATRUDNIĘ
kierowcę kat. C+E**

KAŻDY WEEKEND W DOMU!

Wyjazd i powrót na bazę
w Słubicach

Wynagrodzenie
= Podstawa + Diety

Zapraszam Rafał Grzegorzewski

tel. 603 611 408

www.grandcompany.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię medale, znaczki pocztowe, monety złote, srebrne, stare kartki pocztowe i koperty ze znaczkami: polskie, rosyjskie i niemieckie.
Tel. 609 110 831

SKUP AUT OSOBOWE
DOSTAWCZE CIĘŻAROWE
CIĄGNIKI ROLNICZE
tel. 533675566

Sprzedam tanio
w dobrym stanie meblów
ściankę typ „Kopernik”
oraz ławę rozkładaną.
Tel. 737 658 981

Do wynajęcia Kiosk w Międzyrzeczu na ul. Wojska Polskiego. Lokal m 30 m², 3 pomieszczenia (główne, socjalne i wc). Nadaje się na gabinet kosmetyczny. Lekarski, sklep, biuro. Informacje Tel. 607 544 540

Twoje ogłoszenie drobne
- dla osób fizycznych
za darmo!

Opiekunki do Niemiec
AMBERCARE24, wymagany j. niem. komunikatywny, do 1500 euro na rękę, legalnie od zaraz
535 340 311 lub 533 848 005 lub 730 340 005

Ocieplanie budynków,
tel. 881 507 760

Wyborcze obietnice PiS

Zrealizowane obietnice będą zmieniać kolor na zielony

- Program „500plus” – 500 zł miesięcznie na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie (na pierwsze przy zarobkach na osobę w rodzinie nie przekraczających 800 zł);
- Obniżenie wieku emerytalnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn;
- Zwiększenie kwoty wolnej od podatku do 8 tys. zł;
- Obniżenie podatku VAT z 23 do 22 proc.;
- Zlikwidowanie 8 procentowego podatku VAT na ubranka dla dzieci;
- Mieszkania po 2 tys. zł za mkw;
- Obniżenie z 19 do 15 proc. podatku CIT dla małych firm;
- Minimalna stawka godzinowa wynagrodzenia na poziomie 12 zł brutto;
- Przewalutowanie „frankowiczów” na korzystnych dla nich warunkach;
- Przedszkola mają być darmowe, a do szkół mają powrócić dentyści i pielęgniarki;
- 1,2 mln nowych miejsc pracy dla młodych ludzi do 35 roku życia;
- Leki za darmo dla seniorów;
- Walka o polski przemysł poprzez np. reaktywację stoczni szczecińskiej, pomoc kopalniom, brak zgody na ich zamykanie.
- Zwiększenie wydatków na armię do ok. 3 proc. PKB.

minął miesiąc

I gość miły, i chleba żal...

Minister od zagranicy **Waszykowski** odpowiadając niedawno na pytanie o przyjmowanie do Polski uchodźców w ramach kwot wyznaczonych przez Unię Europejską stwierdził, że nasz kraj pomaga innym narodowościom w potrzebie, i na dowód tego oznajmił, że Polska tylko w tym roku wydała ponad 700 tys. pozwoleń na pracę osobom z za wschodniej granicy. Zapomniał jednak dodać, że bez tych osób na naszym rynku pracy nastąpiłby wielki krach, a gospodarka zostałaby sparaliżowana przez ogromną ilość wakatów. Te pozwolenia nie są więc tak bezinteresowne jak minister sugeruje. Wręcz powiedziałbym więcej – powinien nasz kraj pomyśleć o większych ułatwieniach dla dalszej pracy Ukraińców (to z tego kraju jest ok 70 proc wszystkich obcokra-

jowców pracujących legalnie w Polsce – ponad milion osób).

A ręk do pracy i tak brakuje. Dramatyczną sytuację przeżywa Dom Pomocy Społecznej w Tursku. Wkrótce szeregi załogi opuści kilkadziesiąt osób, a chętnych na ich miejsce brak. Niestety, wynagrodzenia w tej placówce nie rozpieszczają – znacznie więcej można dziś zarobić w sektorze prywatnym. Przyczyny tej sytuacji są według mnie dwie: z jednej strony rząd zdając sobie sprawę ze starzejącego się społeczeństwa i jednocześnie coraz wyższych kosztów funkcjonowania DPS-ów (zwłaszcza przez rosnące płace) od lat nie zwiększa subwencji przyznawanych na pomoc społeczną. Z drugiej strony nasza kochana władza za mocno podnosi wysokość świadczeń socjalnych co powoduje, że niektórym nie opłaca

się pracować (zwłaszcza kobietom). Szczegóły dot. DPS na str. 1 mutacji A Przekroju.

Pozostając przy temacie Ukraińców warto zwrócić uwagę w jakich warunkach przebywają i pracują oni w Polsce, żeby nikt nas nie posądził, że organizujemy obozy pracy jak Polakom niegdyś we Włoszech i innych krajach Europy zachodniej. Niedawno rozmawiałem z młodą Ukrainką, która pracuje w Sulęcinie w zakładzie nazywanym popularnie „Cebulki”. Pani tej, gdy werbowowała ją jakaś prywatna agencja pracy na Ukrainie obiecywano 1000 dolarów miesięcznie, darmowe mieszkanie i inne „gruszki na wierzbie”. W rzeczywistości zarabia w przeliczeniu ok 300 dolarów miesięcznie za pracę po 12 godzin dziennie przez 6 dni w tygodniu. Ręce miała zniszczone jak staruszka od obierania różnych warzyw (rękawic ani innych niezbędnych elementów ubioru nikt tam nie dostaje). Pracownicy są w tym zakładzie pomiatani i wykorzystywani. Czas chyba, żeby ktoś się tym zainteresował. W poprzednim numerze pi-

sałem, że by zapewnić lokum pracownikom z za wschodniej granicy w Sulęcinie zaadaptowano na cele mieszkaniowe m.in. budynek byłej Wojskowej Komendy Uzupełnień. Słusznie jednak zauważył mój znajomy, że nie wygląda on na taki co by się nadawał do zamieszkania. We wszystkich oknach są kraty. W razie nie daj Bóże pożaru do tragedii będzie bardzo blisko, pomimo, że straż pożarna jest naprzeciwko. Ludzie tam przebywający nie będą mieli szans wydostać się przez jedne drzwi. Mam nadzieję, że odpowiednie służby zmobilizują właściciela do koniecznych przeróbek na budynku.



Adam Piotrowski
Redaktor naczelny

Adam.Piotrowski2@gmail.com

lokalny
PRZEKRÓJ

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE KUPON NA OGŁOSZENIE

Bezpłatne ogłoszenia mogą zamieszczać wyłącznie osoby prywatne nie prowadzące działalności gospodarczej

Ogłoszenie drobne może zamierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, numerem telefonu itp.

TREŚĆ OGŁOSZENIA (drukowanymi literami):

IMIĘ I NAZWISKO..... ADRES

.....NR TELEFONU.....

1. Wypełniony kupon należy przesłać na adres redakcji: Ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín lub zeskanowany na adres e-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com
2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia lub wstrzymania jego publikacji
3. Warunkiem publikacji ogłoszenia jest podanie danych osobowych ogłoszeniodawcy. Dane te będą przetwarzane przez wydawcę wyłącznie dla potrzeb realizacji zlecenia.

Dziękujemy!

Darczyńcy ze Skwierzyny i Międzyrzecza śpieszą z pomocą poszkodowanym dzieciom w wyniku nawałnic na Pomorzu. Pierwszy transport z wyprawkami szkolnymi i środkami czystości dostarczono do sołtysa Rytle w dniu 26.08.2017. Transport zawiózł Jacek Bełz. Zbiórka trwa nadal. Organizatorzy zbiórki - koła .Nowoczesnej w Międzyrzeczu i Skwierzynie - w imieniu mieszkańców Pomorza serdecznie dziękują Darczyńcom.

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; Redaktor naczelny: Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski; Redakcja: Anna Suchy, Marcin Piotrowski, Iwona Wróblak, Zdzisław Musiał, Michał Hulecki (fotoreporter)
Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, pok. 1, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; Oferta reklamy: tel. 511 225 133
Druk: Polskapiresse Oddział w Poznaniu; Nakład: 8.800 egz.; Kolportaż: Agencja Reklamy PROGRESS
Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZYRZECZ: kolportaż do wszystkich mieszkańców; WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZYRZECZ: kolportaż poprzez sklepy spożywcze. SKWIERZYNA: RATUSZ ul. Rynek; EKO ul. Piłsudskiego, SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY ul. Piłsudskiego; KIOSK RUCHU ul. Piłsudskiego; INTER MARCHE ul. 2-go Lutego. PSZCZEW: BIBLIOTEKA ul. Poznańska; SEZAM Sklep Spożywczy ul. Poznańska; URZĄD GMINY, ul. Rynej; OLSTAF Centrum Ubezpieczeń ul. Rynek. BLEDZEW

1 PAŹDZIERNIKA 2017

IV ŚWIĘTO DYNI
W INSPIRACJACH OGRODOWYCH
W STARYM DWORZE

OD GODZ. 12.00 DO 18.00

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

W PROGRAMIE:

- KONKURS NA NAJCIEKAWSZĄ DYNIE ORAZ OZDOBE Z DYNI
- KUCHNIA Z DYNIOWYMI PYSZNOŚCIAMI
- STOISKA RĘKODZIELNIKÓW
- OGNISKO
- INNE ATRAKCJE
- LOTERIA BILETÓW WSTĘPU

BILETY WSTĘPU:
- 5 zł ULGOWY
- 10 zł NORMALNY



MATERIAŁY BUDOWLANE

Wypożyczalnia sprzętu

HILTI

Mieszalnik farb



TIKKURILA

Wszystko czego potrzebujesz NA BUDOWIE oraz PODCZAS REMONTU

ul. Przemysłowa 1
MIĘDZYRZECZ

575 045 700 781 504 563

Punkty dystrybucji Przekroju Lokalnego w Międzyrzeczu

- | | | |
|---|---|---|
| 1. Sklep Tabac & Caffè przy ul. Garncarskiej | 9. Nadleśnictwo Międzyrzecz | 18. Intermarche |
| 2. Kwiaciarnia Agnieszki i Pawła przy ul. Świerczewskiego (obok wejścia na bazar) | 10. Powiatowy Urząd Pracy | 19. Bricomarche |
| 3. Bazar „U Wiesi, Jasi i Aloszy” | 11. Szpital Powiatowy | 20. Sklep „ABC” Międzyrzecz Obrzyce |
| 4. Sklep Joker przy ul. 30 Stycznia | 12. 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana | 21. Kiosk „Ruch” ul. 30 Stycznia (naprzeciwko Orlenu) |
| 5. Sklep kosmetyczny przy ul. 30 Stycznia | 13. Sklep spożywczy „Pszczółka” przy ul. Piastowskiej | 22. Kwiaciarnia przy targowisku |
| 6. Pływalnia „Kasztelanka” | 14. Sklep „Grosik” | 23. Lewiatan przy ul. 30 Stycznia |
| 7. Starostwo Powiatowe | 15. Sklep warzywny przy ul. Kasińskiego | 24. Pizzeria Caruso przy ul. 30 Stycznia |
| 8. Ratusz | 16. Sklep spożywczy przy ul. Kasińskiego | 25. Piekarnia Cukiernia „Ziomek” przy ul. 30 Stycznia |
| | 17. Restauracja „Brama Zamkowa” | |

Valentin

Po co jechać do Gorzowa?
Po co jechać do Zielonej Góry?

- fronty meblowe
- podłogi, listwy i akcesoria
- parapety BIUROSTYL
- blaty robocze KRONOSPAN i JUAN
- elementy szaf przesuwanych
- akcesoria i okucia meblowe
- płyty meblowe, wiórowe surowe, pilśniowe, sklejki, OSB i MDF
- usługa wycinania płyt na format i oklejania obrzeży

Dla STOLARZA
wszystko z jednej rękiul. Poznańska 106
66-300 Międzyrzecztel. 95 742 7000
www.valentin.com.plZIOBROWSKI
ZŁOTNIK

Paweł Ziobrowski

CZELADNIK ZŁOTNICTWA
RZECZOZNAWCA DIAMENTÓWul. Chłodna 5/1
66-300 Międzyrzeczul. Konstytucji 3 maja
w pasażu TESCO
66-300 Międzyrzeczul. 2 Lutego 2
przy Nadleśnictwie
66-440 Skwierzyna

tel. 507 823 102

email: zioberart@gmail.com

II Bieg Żołnierza

>> cd. ze s. 1

i zdobyli puchar – **Sylwia i Damian Kolecy** ze Zbąszynka.

W strojach wojskowych, bo trudno nazwać to regulaminowym umundowaniem, biegły: **Barbara Jelenicka, Joanna Kupisz, Barbara Walentynowicz, Małgorzata Molska i Elżbieta Turowska**. Nagrody rzeczowe odebrały z rąk Agnieszki Śnieg, wiceburmistrza Międzyrzecza.

Najlepszym biegaczem z Kęszycy Leśnej był **Marcin Smoliński**, który odebrał puchar z rąk **Andrzeja Paszkowskiego**, sołtysa wsi. Fundatorami voucherów był Hotel Kęszycza Leśna, wręczała je **Elżbieta Marmurowicz**.

Podziwiam **Zbigniewa Smejliśa**, radnego Rady Powiatu Międzyrzeczekiego, który startując w biegu na zakończeniu wręczał puchary, których był fundatorem. Najmłodszą zawodniczką była 13-letnia **Sandra Szmytkiewicz** z Gorzowa Wlkp.



startująca pod opieką swojego taty. Zawodnicy znają się niemal wszyscy, bowiem spotykają się nie tylko na biegach organizowanych przez KB „Piast” czy MO-SiW Międzyrzecz. Skupieni są w różnych klubach Lubuskich i Wielkopolskich, wielu startuje też indywidualnie traktując bie-



ganie jako hobby i dobrą inwestycję w swoje zdrowie, kondycję i dobre samopoczucie

II Bieg Niepodległości odbędzie się 11 listopada na dystansie 10 km dla mężczyzn i 7 km dla kobiet. Jest to ostatni bieg w tym roku zaliczany do Grand Prix Gminy

Międzyrzecz. Po nim ogłoszone będą oficjalne wyniki całego cyklu.

Fot. i tekst Lech Malinowski

MIĘDZYRZECZ

Nowy rok w Szkole Muzycznej

Wrzesień, to czas powrotu do szkoły, dlatego do Auli Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Międzyrzeczu 4 września o godz. 16.00 zawitali uczniowie, nauczyciele, rodzice oraz goście. Tradycyjnie uroczystość została zainaugurowana odśpiewaniem hymnu polski przy akompaniamencie **Tadeusza Nowaka**. Dyrektor szkoły **Małgorzata Telega-Nowakowska** powitała serdecznie wszystkich obecnych następnie odczytała list od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ten rok będzie nietypowy ponieważ od czerwca rozpocznie się termomodernizacja budynku na Os. Centrum 10, więc szkoła zamieni się w plac budowy. Jednak dyrektor zapewniła, że zaistniała sytuacja nie zakłóci procesu dydaktyczno-wychowawczego, jedynie egzaminy promocyjne odbędą się pod koniec maja, a nie jak zazwyczaj w czerwcu.

W nowym roku szkolnym naukę rozpocznie 29. nowo przyjętych uczniów. Nowi uczniowie, zostali przydzieleni do poszczególnych nauczycieli, którzy będą dbać o

rozwój ich talentu muzycznego, oto poszczególne klasy - fortepian: **Małgorzata Telega-Nowakowska, Tadeusz Nowak, Przemysław Kojtych**, skrzypce: **Jolanta Helwig, Agnieszka Wenda**, flet poprzeczny: **Barbara Horyd i Daria Puciata**, akordeon: **Alina Plebanek**, saksofon i klarnet: **Czesław Nowakowski**, wiolonczela: **Katarzyna Cegielska**, gitara: **Zdzisław Musiał**, przedmioty teoretyczne: **Iwona Skwarna i Wanda Kuryłowicz-Król**.

Głos zabrała również **Monika Laskowska** – przewodnicząca Rady Rodziców PSM., która życzyła uczniom wszelkiej pomyślności i wytrwałości w byciu coraz lepszym muzykiem, a tym samym i człowiekiem. Cieszyła się powrotu uczniów z wakacji, ponieważ w szkole bez dzieci było nienaturalnie cicho i smutno. Wszystkim uczniom życzymy wielu szczęśliwych chwil oraz satysfakcji z odkrywania świata dźwięków. Warto uczyć się w szkole muzycznej, ponieważ jak zauważają nauczyciele z innych szkół, dzieci chodzące do PSM I st. w Międzyrzeczu są bardzo

kreatywne, kulturalne, a poprzez dość sporą listę obowiązków, szanują swój czas i wykorzystują go jak najlepiej potrafią. Postaramy się aby nauka w naszej szkole była dla Was drodzy Uczniowie czasem cenniejszym niż złoto.

W imieniu grona pedagogicznego -
Zdzisław Musiał, Katarzyna Cegielska





Ziobrowski
ŻŁOTNIK

Paweł Ziobrowski

BIŻUTERIA

Myśliwska



ul. Chłodna 5/1
66-300 Międzyrzecz

ul. Konstytucji 3 maja
w pasażu TESCO
66-300 Międzyrzecz

ul. 2 Lutego 2
przy Nadleśnictwie
66-440 Skwierzyna

Polub nas na



www.facebook.com/zlotnik.ziobrowski

i śledź aktualne promocje!

MIĘDZYRZECZ

Witaj szkoło – na wesoło!

Z inicjatywy Klubu Sportowego „Kasztelanka” i MOSiW w Międzyrzeczu, po uzgodnieniach z dyrekcjami szkół podstawowych, na miejskiej pływalni przeprowadzono gry i zabawy w wodzie, poprzedzone krótką nauką o zasadach bezpieczeństwa w czasie korzystania z akwenów wodnych, także krytych basenów.

Uczniowie podstawowych szkół z Międzyrzecza i Pszczewa baraszkowali w wodzie pod czujnym okiem instruktorów z KS „Kasztelanka” i ratowników MOSiW: **Mateusza Chruszcza, Krzysztofa Nowaka, Bogumiły Nowak, Aliny Jurkowskiej, Janusza Jończyka, Moniki Szczepanik, Roberta Kubiaka, Andrzeja Żurawskiego** oraz nauczycieli-opiekunów z danej

placówki oświatowej. Zajęcia trwały 3 godziny. Skorzystało z nich ok. 70 uczniów.

Rok szkolny wprawdzie tu po rozpoczęciu wiąże się przede wszystkim z nauką, jednak aby zniwelować stres uczniów, zajęcia na basenie w formie zabawy był przyśłowiem strzałem w dziesiątkę.

LM, fot. Krzysztof Pawłowski



M.D. SZYMAŃSCY

OBRĄCZKI ŚLUBNE od 650 zł/PARA

- » Profesjonalne grawerowanie
- » Naprawa biżuterii (przez mistrza złotnictwa)
- » Wymiana biżuterii złotej i srebrnej
- » Bony upominkowe

Międzyrzecz
ul. 30 Stycznia 6
tel. 95 742 25 04
pn.-pt. 9:30 - 17:30
sob. 10:00 - 13:00

Wrześniowe to i owo

Pogoda nie rozpieszcza. Politycy także. W sieci wrze od tego i owego. Przebijają się pomysły lepsze czy gorsze. Za rok wybory samorządowe. Intensywność wyborcza lub propagandowa, jak ko woli, ruszy wiosną. Choć tu i ówdzie już kwitnie. Choćby w internecie, gdzie na portalu społecznościowym FB wielu już „suszy zęby” w radosnych uśmiechach.

Radni toczą swoje boje o to czy tamto. Ich zbójeckie prawo jak się mawia. Budżet obywatelski to zwykła ściema, wcześniej czy później i tak miasto by zrobiło to, co należy – jak to niektórzy mawiają. Jakby nie zauważyli, że to jednak mieszkańcy decydują o tym co ma być zrobione teraz.

Nikt z radnych czy mieszkańców zgłaszających projekty nie wpadł jak dotąd na pomysł zrobienia, wzorem innych miast, skateparku. Owszem jest strona na fejsie, ale tylko w zakresie tzw. chałupniczego śmigania na desce na parkingach przed skle-

pami, w lesie itp., co wielu praktykuje. Pomysłów było wiele. Może za wiele. Para poszła w gwizdek. Temat jest jednak godny zainteresowania przez Szanownych Radnych. Deskorolcy też ludzie!

Na targowisku miejskim nic nie drgnęło. Jak było, tak jest. Chyba moje felietonowe uwagi nie docierają do zainteresowanych. Trudno. Jednak ponoć nasz miesięcznik ma taką siłę przebicia, że porównywany jest przez niektórych do gazety codziennej typu Rzepa czy Wyborcza, bowiem mamy silny wpływ poprzez teksty na zmianę obsady co niektórych stanowisk w mieście. Koń by się uśmieł. Ja też.

Bluźnią, i słusznie, mający domki nad jez. Głębokie. Firma od targowiska ma i tam swoje pole działania. Wydała karty wjazdowe, sztywne plakety, na teren, po dwie na rodzinę. A jak ktoś ma większą i też zmotoryzowaną rodzinę? Jak goście wpadną na urodziny, imieniny, itp., itd.? Żądanie dodatkowych opłat nie jest zwyczaj-

nym przegięciem lub naciąganiem? A może sami radni to wymyślili?

Bardzo pracowite było lato „Kęszyczanek”, ale o tym w kolejnym numerze w obszerniejszym tekście. Jak się chce coś sensownego robić to warto. Są jednak tacy, którym to nie bardzo pasuje. Wspaniałe czytanie „Wesela” w międzyrzeckim muzeum. I niestety dyletanctwo (chyba) akustyka z MOK. W tym miejscu cytuję za portalem internetowym – *Szanowny Panie dyrektorze MOK, że trud i wysiłek wielu osób zaangażowanych w przedsięwzięcie został w dużej części zmarnowany. Proszę niech się Pan wsłucha w nagranie, w ten nieustający szum i gwizdy, to porażka i wstyd. Fachowiec od dźwięku przysłany przez Pana miał zapewne za zadanie nagłośnić, a nie zakłócać przedstawienie. Skoro nie poradził sobie z jednym mikrofonem i nie zlikwidował zakłóceń – odebrał obecnym przyjemność słuchania. Wspomniane „Kęszyczanki” robią dobrą robotę społecznie, akustyk z MOK za pensję zwyczajnie robi*

źle.

Niezlą walkę z małą łasiczką stoczył późną wieczorową porą sympatyczny znajomy, wspaniały gawędziarz i świetny informatyk. Weszła do domku, konkretnie do kuchni. Sporo się Piotr natrudził, aby ją schwycić do worka i wyeksmitować na zewnątrz. Dłużej z gryzoniami intruzami, konkretnie kunami, walczył mieszkaniak Św. Wojciecha. Ostatecznie zostały schwytane w klatki-pułapki i wypuszczone z dala od zabudowań. Takie uroki życia. Mimo to, kochajmy zwierzęta. I siebie wzajemnie też.



LECH MALINOWSKI
lechm47@wp.pl

MIĘDZYRZECZ

W malinowym chruśniaku działkowym – Dożynki 2017

Stosowna do chwili *celebra* towarzyszyła wręczaniu, przez prezesa ROD „Krecik” **Jana Drozdę**, medali – dla najbardziej zasłużonych działkowców, to zwyczajowe docenienie wielu godzin ich codziennej pracy. Organizatorzy, Zarząd, zadbali też o oprawę artystyczną, o muzykę – do tańczenia, i o miejsce do zabawy – specjalnie przygotowane. Szczególnie doceniły to działkowiczki – na oko dwa pokolenia działkowiczek (może trzy – z pociechami...), tańczyły do godzin wieczornych i prawie nocnych... Są Dożynki – trzeba się cieszyć!...

Polski Związek Działkowców w Warszawie przyznał Złotą Odznakę „Zasłużony Działkowicz” – **Janowi Maksymiukowi**. Okręgowy Zarząd PZD Gorzów wyróżnił – Srebrną Odznaką „Zasłużony Działkowicz”:

Henryka Misiarza, Andrzeja Przybysza, Artura Janickiego i Jana Plotczyka. Brązową Odznakę „Zasłużony Działkowicz” otrzymali: **Bogumiła Wereszko, Bożena Sima, Ryszard Lorkiewicz, Bogdan Biliński, Zbigniew Ciesiołka, Jerzy Błaszczyk, Roman Turosz, Mirosław Zboralski, Antoni Kuczyński, Leon Topolski, Stanisław Dąbkowski i Marian Bulicz**. Dyplomami uznania za najpiękniejsze działki uhonorowano: **Krzysztofa i Krystynę Krajewskich, Józefinę Masiukiewicz, Janusza Mareckiego, Grażynę Cholaszczyńską, Stefana Mazurka i Anitę Matuszczak**.

Jak mi mówią, panią Józefinę Masiukiewicz często można zastać na jej działce. Tak było przez te lata, 35 lat, chociaż przecież i pracowała zawodowo, i miała dzieci... Nie była pierwsza, która zaczęła uprawiać tu ziemię, na tym tradycyjnie *wojskowym Ogródku*, jednym z pięciu międzyrzeckich ogrodów działkowych, gdzie każdy centymetr jest dotknięty, przesiany rękami ludzkimi, mimo że ziemia jest raczej gliniasta i ciężka. Spacerujemy z panią Józefiną, jedną z posiadaczy



pamiątkowych Medali „Krecik 35 lat”, który zdobi jeszcze kilku działkowców na „Kreciku”, po alejkach ROD. 214 działek, razem z tą z Domem Działkowca, liczy Ogród... Ogrody są różne w charakterze, w zależności od upodobań właścicieli, niektóre to działka sztuki florystycznej, wypieszczone, z przystrzyżonymi w *baobaby* drzewami, przyozdobione feeriami szpalerów barwnych kwiatów, innych roślin, których nazwy bywają obco brzmiące. Bukszpanami, które łatwo jest modelować w kule i inne kształty. Kwitnące o tej porze roku są nasze międzyrzeckie *edeny*, jak kiedyś w Raju... Enklawy wypoczynku i pracy jednocześnie – prywatności, nie do przecenienia jako symbole odskoczni od industrialnego dnia codziennego. Pani Józefina jest klasyczna (pewnie za to jej działka została nagrodzona na Dożynkach) w swoich gustach, chociaż kwiaty też ma (a może też dlatego – jest klasyczna...) Ale tak jak inni – lubi patrzeć, jak wszystko rośnie... – *Mam ładną fasolę* – mówi mi. Rzeczywiście, na ogrodzeniu *jasiek* pnie się dorodnie, pewnie tak wyśmienicie też smakuje. Jest, myślę,

do oglądania, a potem – do konsumpcji zimowej.

Pietruszki, poziomki (duże niczym truskawki, i bardzo słodkie), porzeczki, ogórki. Ma chyba wszystkie domowe warzywa, jak również przyprawy do nich, które nadają mięsom, kluskom, makaronom, swoisty smak. Wszystko ekologiczne, bo swoje. Pani Józefina ma je od maja do jesieni. Warzyw nie kupuje w sklepie, ma je na działce. Marchewki, duży zagon. Kalarepki (słodkie i chrupiące – próbowałam). Wielkie sercowate malinówki – pomidory w szklarence – jak mówi pani Józefina. Najdorodniejszy owoc będzie przeznaczony na nasiona. Zagłębie wysokich malin. W malinowym chruśniaku działkowym pani Józefiny dzisiaj, między innymi – słodkości naturalnie malinowe. Krzewy malin w dużej ilości, kuszące owocami, dorodne w tym roku, bo one podobno lubią wodę. Chruśniak jest okolony płotkiem. Aczkolwiek do wnętrza jest (tajemne) wejście, Leśmianowska dróżka – przed ciekawskimi nieco ukryta. Teren działki upstrzony jest krzakami małych koktajlowych pomidorków, które

ładnie w którymś miejscu komponują się z jasnozielonym delikatnym porem. Całości dopełnia altanka – przed wejściem stół i siedzenie dla rodziny – do wypoczynku, obok zlew z wodą podłączoną do miejskich wodociągów, można przez weekend swobodnie mieszkać, czyli pracować – przy przetworach, i wypoczywać.

Czy to się opłaca? Pytanie źle postawione... Chodzi o ruch, pracę, na tzw. świeżym powietrzu, to trzeba lubić. Działki rodzinne, Rodzinne Ogrody Działkowe, jak mówi mi **Zbigniew Krzywak**, w-ce prezes Okręgowego Zarządu PZD, powstawały z myślą o (niebogatych) emerytach i rencistach, dla podratowania ich skromnego budżetu. Miłość do „własnego” kawałka ziemi (i nieba nad nią, jak mówił niezapomniany Pawlak...) pozostała, tylko teraz staje się – dla młodszego pokolenia działkowców – miejscem raczej rekreacji i wypoczynku, niż uprawiania warzyw, areną kolekcjonowania wybranych roślin. 120 lat liczy – zarejestrowana – idea Ogrodów Działkowych w Polsce. 35 lat ogródki działają pod egidą międzyrzeckiego „Krecika”. Piękna nazwa symbolizująca pracowicie krzątającego się w swoim małym zielonym królestwie działkowicza. Nasze lokalne Ogrody dobrze prosperują. Na Dożynkach zwyczajowo już spotykają się prezesi i delegacje Zarządów ROD, wymieniają wieści i doświadczenia. Na „Kreciku” też byli obecni – w komplecie: **Romuald Sikorski** (członek Prezydium OZ PZD Gorzów) prezes ROD „Wiśniowy”, **Zygmund Bratkowski** prezes ROD „Wodnik”, **Stanisław Wojtaś** prezes ROD „Kolejowy”, **Mieczysław Jerzykowski** prezes ROD „Piastowski” – i gospodarz, prezes ROD „Krecik”, **Jan Drozda**.

Iwona Wróblak

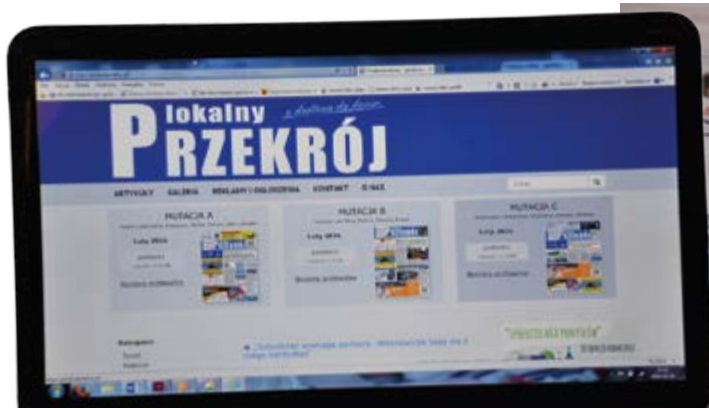
www.iwona-wroblak.blogspot.com

ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS

- w największym bezpłatnym miesięczniku w regionie.

Twoja reklama na naszych łamach

dotrze do
tysięcy po-
tencjalnych
klientów.



Adam.Piotrowski2@gmail.com tel. 511 225 133 www.przekrojlokalny.pl

SKWIERZYNA

Nowy sezon szkolny w Bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna w Skwierzynie rozpoczyna nowy cykl zajęć na rok szkolny 2017/2018.

- Wspólne odrabianie lekcji codziennie od godz. 12:00-15:00;
- Dyskusyjny klub książki-wtorek od 16:00;
- Czwartki gier planszowych od 15:00;
- Piątki z poezją od 16:00;

Zaplanowane działania w placówce na miesiąc październik:

- Światowy dzień zwierząt-zbiórka karmy, pościeli, prześcieradeł, ręczników, koców, kołderki dla podopiecznych STOZ „ZWIERZAKI NICZYJE”;
- „Świat Plastusia”- warsztaty plastyczne;



- „Pani Jesień”- warsztaty plastyczne;
- Dzień Papieża Jana Pawła II-wystawa z fragmentami słów Karola Wojtyły;
- Halloween.

Wszelkie informacje dotyczące

terminów powyższych spotkań oraz innych działań biblioteki będą zamieszczane na naszym fanpage'u na Facebooku pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna w Skwierzynie.

(red.)

MIĘDZYRZECZ

Bach na violę da spalla - Jesenka Balic Zunic

Wiolonczela da spalla – w podziemiach bastei zamkowej w Międzyrzeczu, w koncercie z cyklu „Przedśionek Raju”. Wioloncello da spalla - instrument ponownie „odkryty” kilkadziesiąt lat temu, starannie odtworzony według wzorów na starych rycinach. Na nich grał, czy na niego komponował, swoje suity - Jan Sebastian Bach. Tak (pozornie) trudne do wykonania dla muzyków na innych instrumentach smyczkowych. **Jesenka Balic Zunic** skrzypaczka z Chorwacji, mieszkająca obecnie w Danii, zaprezentowała nam grę na *da spalla*. W programie utwory wybrane pod kątem prezentowanego instrumentu, kolejno: Domenico Gabrielli (1659 – 1690) „Ricercar G-dur nr 6 na wiolonczelę solo”, Johann Sebastian Bach (1685 – 1750) „Suita G-dur nr 1” - na wiolonczelę solo BWV 1007: Prélude, Allemande, Courante, Sarabande, Menuetts I&II, Gigue, Domenico Gabrielli „Ricercar d-moll nr 7” - na wiolonczelę solo, a na koniec ponownie - Johann Sebastian Bach „Suita d-moll nr 2” na wiolonczelę solo BWV 1008” - Prélude, Allemande, Courante, Sarabande, Menuetts I&II, Gigue.

Wspaniała, unikalna akustyka małej sali, o doskonałej starożytnej słowiańskiej konstrukcji o kształcie okrągłej czaszy wzmacnia efekt mistrzowskiego wykonania przez Jesenkę barokowych utworów słynnych twórców tej epoki. Koncerty Paradyjskie, i ich lokalne emanacje – Przedśionki Raju (Paradyjskiego), słyną z wyprzedzania przez organizatorów

(Fundacja Muzyki Dawnej CANOR, dyrektor artystyczny: **Cezary Zych**, kierownictwo muzyczne: **Joanna Boślak-Górniok**, koordynatorzy: **Michał Niemczyk**, **Aneta Nowak**) smaczków muzycznych typowych dla „Muzyki w Raju”, nieznanymi dotąd szeroko, ciekawych utworów wykonywanych przez młodych wybitnych muzyków.

Wiolonczela da spalla – wielkie, wiolonczelowe w sposobie trzymania przez muzyka - skrzypce, czy altówkę, trzymane podobnie jak na rycinach przez dawnych grajków. Czy to niezupełna, jak dawniej sądzono, sprawność plastyczna autorów malowideł? Jesenka Balic Zunic prezentuje nam przepiękne brzmienie instrumentu. Składające się na starodawny dzisiaj klimat barokowej muzyki.

Piwniczny, podziemny ton koncertu. Domenico Gabrielli, barokowa śpiewność. Epickie fragmenty, wesołe. Monument i nasycenia dźwiękami. Bardzo ozdobne. Widzimy, jak wielkie możliwości ma ten instrument, i jak skrupulatnie jest to wykorzystywane przez Jesenkę. Ześrodkowują się dźwięki w osobie artystki, wieloton instrumentu, starannie oddzielony izolacją od starych cegieł, tworzących kopułę sufitu, która zaczyna się już od podłogi, poziomu wybrukowanego polnymi kamieniami. Jej kamienny chłód daje nam wytchnienie po upalnym dniu, pozwala się skupić na muzyce.

Johann Sebastian Bach, tytan muzyki epoki baroku, i muzyki

wszech czasów – jak mówią; jej monumentalno sakralnego wyrazu. Wibracje Bachowskie – dostojność, piękno w swej uniwersalnej prostocie, która cechuje każdą wielką muzę – także niedoścignione, koronkowe wariacje na temat. Jesenka zagłębia w czeluście poetyki Bacha, w naszej czarownej bastei. Kolejne pokłady monumentalistycznej subtelności, siła i piękno tych kompozycji. Kolejne części Suity, oddzielone od siebie sekundami ciszy – żeby nasze wrażenia miały na to czas, umożliwić nam się wewnątrz. Dostojny taniec książęcy, należący kulturowo do elity intelektualnej tamtych czasów, soczewka życia społecznego, kulturalno-sakralnego – w swym wielkim znaczeniu dla społeczności kraju i europejskiego chrześcijańskiego kręgu kulturowego.

6 lat koncertów Przedśionków Raju, w najróżniejszych miejscach – kościołach, muzeach, ostatnio podziemiach MRU... Ideą cyklu, jak powiedział **Maciej Zych**, prowadzący koncert, jest odkrywanie ciągle nowych miejsc (na Ziemi Lubuskiej) dla muzyki. By jej piękno dotarło do jak najszerszego grona potencjalnych odbiorców. Chociaż na małą frekwencję coroczne koncerty w Paradyżu nie mogą się na pewno skarżyć. Zych podziękował gospodarzowi obiektu, dyr. Muzeum w Międzyrzeczu **Andrzejowi Kirmielowi**, za udostępnienie sali koncertowej.

Iwona Wróblak

www.iwona-wroblak.blogspot.com

KOZIA ZAGRODA
Grochowo, ul. Główna 37
(przy drodze wojewódzkiej nr 137)
tel. 531 800 714; 696 521 932

SPRZEDAŻ MLEKA I SERÓW KOZICH

USŁUGI:
wynajem sprzętu ogrodniczego
wynajem lekkiego sprzętu budowlanego (możliwy dowóz za dopłatą)
usługi ogrodnicze
spawanie i naprawa maszyn

AGROTURYSTYKA DZIENNA:
przejażdżki kucykami
odwiedziny z dziećmi

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. Marta Sztrauch-Tomczak
specjalista chorób wewnętrznych

- Diagnostyka i leczenie schorzeń narządów wewnętrznych
- Leczenie cukrzycy i nadciśnienia tętniczego
- EKG
- USG jamy brzusznej
- USG tarczycy

ul. Kościuszki 6A
69-200 Sulęcín

rejestracja telefoniczna
881 206 655



Zachodnie Centrum
Inwestycyjne Sp. z o.o.

66-400 Gorzów Wielkopolski, ul. Kombatantów 34, p. 206A, e-mail: zci.biuro@wp.pl, tel. 792 805 381

- ▶ KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA
- ▶ ODSZKODOWANIA
- ▶ ROSZCZENIA
- ▶ BŁĘDY MEDYCZNE
- ▶ SPRAWY ROZWODOWE
- ▶ WINDYKACJA
- ▶ POŚREDNICTWO W NIERUCHOMOŚCIACH

792 805 381

zci.biuro@wp.pl

www.zci.com.pl

Jesteśmy dla Ciebie!

www.zci.com.pl



PomocFrankowiczom24.pl



zci.biuro@wp.pl

tel. 792 805 381

Ośrodek Wypoczynkowy Pod Basztą

Oferujemy domki „ZAKOPIANKI” z pokojami 2 lub 3-osobowymi z łazienką w każdym pokoju i balkonem.

Ośrodek znajduje się na uboczu w sosnowym borze, nad samym jeziorem. Do dyspozycji gości jest spora plaża oraz plac zabaw dla maluchów. Nasz ośrodek wypoczynkowy to wymarzone miejsce dla osób pragnących wypocząć w ciszy i spokoju obcując z naturą. Dodatkową zaletą jest rybne jezioro.

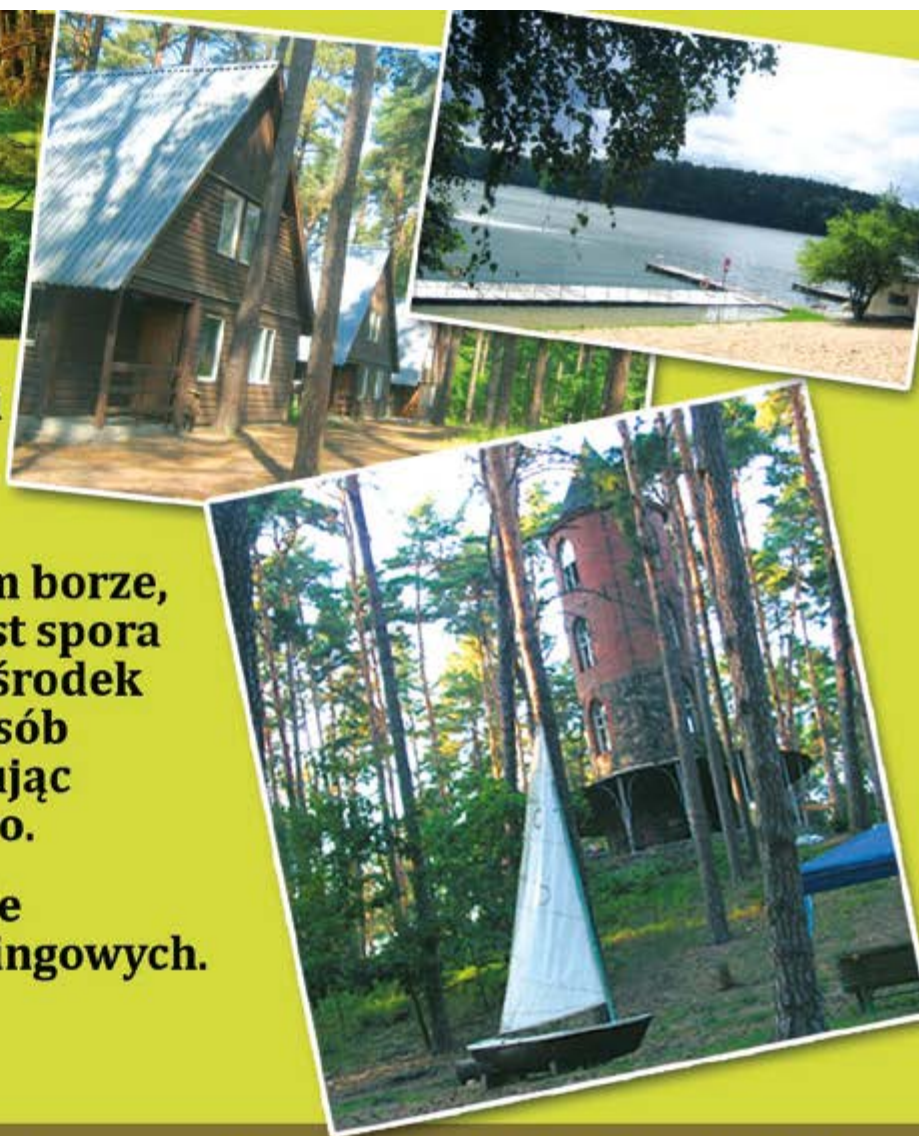
Na terenie ośrodka znajduje się również pole namiotowe i stanowiska dla przyczep kempingowych.

Zapraszamy do Lubniewic!

Ul. Sosnowa 1
69-210 Lubniewice

antosz.z@interia.pl

Tel. + 48 755 70 37
GSM: + 48 691 526 373



NASZE ZDROWIE

Pamiętajmy o badaniu piersi

Październik od wielu lat nazywany jest „Miesiącem Świadomości Raka Piersi”. To doskonały moment, by przypomnieć o tym jak ważne jest samobadanie piersi oraz jak radzić sobie z ich bolesnością.

15 października obchodzimy „Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi”. Warto przypomnieć o comiesięcznej samokontroli piersi oraz metodach radzenia sobie z bólem piersi. Badania profilaktyczne pozwalają wykryć zmiany na wczesnym etapie choroby nowotworowej, gdy szanse na wyleczenie są bardzo duże.

Kontrola piersi raz w miesiącu.

Samokontrola nie jest trudna i zajmuje zaledwie kilka minut. Każda kobieta po ukończeniu 20 roku życia powinna kontrolować swoje piersi raz w miesiącu około 10 dnia cyklu.

Badanie składa się z dwóch etapów: oglądania piersi i ba-



dania palpacyjnego (dotykowego). Zanim przejdziemy do badania palpacyjnego warto obejrzeć piersi w lustrze. Należy przyjrzeć się, czy nie ma zmian w kształcie i wielkości piersi, czy na skórze nie pojawiły się zaczerwienienia lub wypryski. Sprawdzamy również wielkość

i kształt sutków. Następnie całą, wewnętrzną powierzchnię palców badamy każdą pierś zgodnie z ruchem wskazówek zegara w pozycji stojącej, a następnie le-

żącej (szczegółowa instrukcja na końcu materiału).

Ból piersi nie oznacza nowotworu

Na bolesność i obrzęki piersi skarży się ponad 75% przebadanych przez lekarzy kobiet. Ból nie musi oznaczać nowotworu, jednak znacząco wpływa na obniżenie jakości życia Polek. Co więc z kobietami, które wykluczyły raka piersi, a nadal skarżą się na przykrą bolesność piersi?

Mastalgia (bolesność piersi) dzielimy na cykliczną (gdy objawy są związane z cyklem miesięcznym lub przyjmowaniem leków hormonalnych) oraz mastodynę (gdy bóle wiążą się z obrzękiem i nadwrażliwością piersi). Różnica między nimi jest na tyle mała, że zauważają ją wyłącznie specjaliści oraz kobiety, które obserwują „powiększenie” piersi

o jeden, a nawet dwa rozmiary. Objawy pojawiają się w drugiej fazie cyklu miesięcznego i narastają w miarę zbliżania się menstruacji. Ich przyczyną są hormony: estrogen (odpowiadający za wydzielanie wazopresyny i aldosteronu) i progesteron (odpowiedzialny za nawodnienie błony śluzowej macicy). Hormony te odpowiadają m.in. za regulację gospodarki wodnej organizmu. Niestety, nadmiar estrogenu w drugiej fazie cyklu jest w głównej mierze odpowiedzialny również za opuchnięte ciało, zaś niedobór progesteronu w tym samym czasie powoduje obrzęki i bolesność

szczególnie w obrębie piersi, które są charakterystyczne właśnie dla mastalgii.

Ból piersi i co dalej?

Przed wszystkim specjaliści zwracają uwagę na to, że fakt wykluczenia zmian nowotworowych w diagnozie to nie powód, żeby nie leczyć mastalgii. Metod leczenia jest kilka, szczególnie warto zwrócić uwagę na bezpieczne i naturalne dla organizmu sposoby likwidacji bólu i innych objawów. Szczególnie interesujący okazuje się niepokalanek mniszki, który działa niezawodnie w kwestii leczenia wszelkich objawów związanych z tymi chorobami, zmniejszając obrzęk i opuchliznę, minimalizując dolegliwości związane z PMS oraz łagodząc zaburzenia równowagi emocjonalnej.

Joanna Gołębowska
Lensomai Communication

MIĘDZYRZECZ

Burmistrz wręczył stypendia najzdolniejszym uczniom



Foto: UM Międzyrzecz

Jak co roku, wraz z końcem wakacji burmistrz Remigiusz Lorenz wręczył stypendia naukowe najlepszym międzyrzeckim uczniom. W tym roku stypendium otrzymało 24 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3, nr 4 i nr 2 oraz Gimnazjum nr 1 (obecnie SP 1) i Gimnazjum nr 2 (obecnie

SP 6). Obok stypendium wręczona została również nagroda burmistrza za uzyskanie najwyższej średniej, która trafiła do Marcina Majchrzaka – ucznia Gimnazjum nr 2 (obecna SP 6). Burmistrz serdecznie pogratulował młodym międzyrzecczanom, życzył kolejnych sukcesów i naukowych

wyzwań oraz owocnego nowego roku szkolnego 2017/2018.

Tuż po wręczeniu stypendiów burmistrz opowiedział o ciekawym projekcie zrealizowanym przez gminę Międzyrzecz przy współpracy z nauczycielami i uczniami międzyrzeckich szkół. Wraz z końcem wakacji, na zle-

cenie gminy, wydana została publikacja pt. „Z międzyrzeckiej szuflady”. Projekt ten jest inicjatywą społeczną mającą na celu promocję młodych twórców literatury oraz Ziemi Międzyrzeckiej. Jest prezentacją dokonań uczniów międzyrzeckich szkół, którzy przejawiają uzdolnienia literac-

kie i humanistyczne. Burmistrz zaprosił na scenę artystów wraz ze swoimi opiekunami i wręczył im publikację.

Na zakończenie wystąpił młody, międzyrzecki iluzjonista Tomasz Madziar, który dał niesamowity pokaz magii.

Źródło: www.miedzyrzecz.pl

MIĘDZYRZECZ

Festyn i Akcja „Plecak”

19 sierpnia na ośrodku „Głębokie” odbył się festyn pod hasłem „Plecak”, którego celem było zebranie funduszy i materiałów stanowiących wyposażenie szkolnego plecaka dla dzieci w wieku przedszkolnym. Pomysłodawcą i głównym organizatorem był Kościół Chrześcijański Maranatha. Główna siedziba tej protestanckiej i ewangelickiej wspólnoty religijnej o charakterze zielonoświątkowym jest w Wiśle. Dużą społeczność ma w Cieszynie. Korzeniami sięga okresu przebudzenia religijnego przełomu lat 70-80 ubiegłego stulecia. Od stycznia 1997 r. jest wpisany do rejestru Kościołów i Związków Wyznaniowych w Polsce. Informacje w sieci są szerokie i dostępne.

Prowadzącą z dużą swadą i poczuciem humoru była **Aleksandra Kołek** ze Słubic. Wspomagał ją **Przemysław Babicz** z Warszawy. Wspomagali ich przyjaciele skupieni w grupie Facebooka. Chętnych, a tych nie brakowało do uczestniczenia w tym rodzinnym pikniku dowożono bezpłatnie autobusami. Rozprowadzono 1200 losów. Dla dzieci był dmuchany zamek, dla rodziców i opiekunów wystąpiły „Kęszyczanki”. Dzieci mogły, i chętnie uczestniczyły, w gotowaniu z profesjonalistą. Kucharzem (na powietrzu) był **Krzysztof Czuczko** z Zielonej Góry. Robiono pierogi, musli, słodkie

batony i wiele innych potraw, które oferowano w sprzedaży. Było malowanie twarzy, pokaz sprzętu bojowego strażaków, pokaz starych motocykli z grupy „WESTSIDE” i „MOTOKLASYCZNI” z Międzyrzecza, kolorowy fryzjer dla dzieci i malowanie tapet na rolkach. W sumie zebrano blisko 3900 zł. Nad zapleczem logistycznym czuwał **Sebastian Herzog** z Międzyrzecza. Tenże również przekazał swoje życiowe doświadczenia podczas ewangelizacji, która zwieńczyła piknik w godzinach popołudniowych.

Wyprawka szkolna jest kosztowna, składa się z wielu elementów. Od zeszytów począwszy poprzez długopisy, ołówki, temperówki, gumki, klej, nożyczki, kredki, mazaki, farbki na plastelinie skończywszy. Zapewne jeszcze coś trzeba do tej wylizczanki dodać. Dodatkowo plecak i może jeszcze coś. 12 plecaków wraz z wyprawką zostały przekazane dla dzieci ze SOSW w Międzyrzeczu, 4 trafiły do dzieci mieszkających w Nietoperku.

Wracając do festynu to na scenie pojawiła się Zuzanna i Weronika, które zaśpiewały piosenkę z pobytu na kolonii dziecięcej, m.in. dla 7 dzieci z okolic Międzyrzecza, na północy Polski, którą zorganizowali anonimowi darczyńcy, łącznie z transportem w



obie strony. Sponsorami imprezy byli: PTB Skład Materiałów Budowlanych, Laskowski – Dom i Ogród, Miasto Międzyrzecz, Franciszek Müller, Kaczmarek Budownictwo, Lider Autobusy, Marian Sierpatowski (weterynarz), Iza Tomas, Krzysztof Czuczko. Pizzeria Mafia, Neste Bank, Pati Deo, Filip Chajzer, Fiku Miku, Pizzeria Caruso, Eco Stage, Palia Dive Mirek Pietrzykowski, Amator Oko Paulina Wilk, Beata Rogala, Siłownia Stary Dworzec, Skok Stefcyka, Studio Fotograficzne Izabela Tomas, Jacek Belz – Pensjonat Pod Strzechą, Sklep Odzieżowy MAXIMA, Karolina Tuczyńska. Motoklasyczni Międzyrzecz, Pracownia Fryzjerska Kamil Winnicki, Sklep Odzieżowy LILOU, Fundacja Grupy POMAGAMY ze Słubic.

L. Malinowski, fot. M. Hulecki



MIĘDZYRZECZ

Koncert w muzeum

10 września przed publicznością w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego wystąpił Gambenenconsort A L'Anglaise. Jest to zespół z Berlina grający muzykę dawną. Tworzą go: **Anna Kellnhöfer** – sopran, **Friederike Dublin** – viola da gamba, **Sarah Perl** – viola da gamba, **Patrik Sepec** – viola da gamba.

Dyrektor muzeum **Andrzej Kirmiel** powitał serdecznie bardzo licznie przybyłych słuchaczy słowami – *Szanowni Państwo. Witamy gości z Berlina... Towarzystwo Polsko-Niemieckie kierowane przez Ersta Hercoga od lat propaguje projekt „Mosty kultury przez Odrę”*. **E. Hercog** podziękował za zaproszenie. Krótco mówił o idei Mostów Kultury przez Odrę. Wspólnym mianownikiem wykonywanej dzisiaj muzyki jest pożegnanie. Muzyka renesansu i baroku.

Muzyka kompozytorów dawnych epok Europy ma wiele odcieni i różni się między sobą. Muzyka głównych przedstawicieli tzw. szkół włoskich, francuskich, a więc Guillaume Dufay, Jasquin Desprez, Heinrich Isaac i Anonimowego kompozytora. Sopran A. Kellnhöfer na tle dźwięków trzech viol da gamba (sopranowa, altowa i basowa) wybrzmiewał pięknie. Viole grają w tle. Akompaniują. Głos kobiety jest na pierwszym planie. Polifonia linearna i pionowa. Tonacje przeważnie molowe. Pieśni mówią o rozstaniach, pożegnaniach z różnych przyczyn. Utwory instrumentalne przeplatają pieśni. Instru-

menty na wzór głosów ludzkich: alt, tenor, bas snują dźwiękowe opowieści. Główny przedstawiciel tamtej epoki Orlando di Lasso i jego Lament. Utwory trzymane w tempach raczej wolniejszych, pełne bólu. Viole da gamba to są wierne repliki tych instrumentów z tamtej epoki.

Muzyka kolejnych kompozytorów Claude le Jeane, Eustache du Caurroy w których przekaz werbalny nieco zmienia się. Linia melodyczna dość żywa, viole uzupełniają muzyczny przekaz. Pierwsza wtóruje wokalistce, druga uzupełnia przestrzeń między nutami – coś na wzór basso continuo (uzupełnia harmonię), trzecia przeważnie grała nuty długie. Nie wtajemniczonym muszę podpowiedzieć, że wówczas kompozytorzy nie wszystkie nuty zapisywali.

Utwory kolejnych kompozytorów to przedstawiciele Włoch. Alfonso Ferrabosco d. Jungere, Alfonso Ferrabosco d. Altere, Zaczyna śpiew solowy Anna Kellnhöfer. Po chwili włączyło się trio na violach da gamba. Ten uroczy dialog z sopranistką był bardzo udany. To muzyczne przeplatanie się mocno zaciekawiło.

Luca Maurenzio to Woch mieszkający i tworzący w Anglii. Jego muzyka była bardziej urozmaicona, jakby wznioślejsza i radośniejsza. Słowo „amore” w tytule kompozycji dużo mówi o charakterze pieśni. Muzycy na scenie mają dobry kontakt wzrokowy między sobą. Ledwo zauważalnymi gestami informują się o początku frazy jej zakończeniu czy punktach kulminacyjnych.

Na zakończenie najbardziej znany kompozytor angielski John Dowland. Muzyka tego kompozytora w przygotowanym programie Gambenenconsort A L'Anglaise wniosła w piękne melodie również taneczny charakter. Skoczne i powtarzalne rytmy, grane wręcz quasi akordowo ożywiły mocno słuchaczy. Na bis fragment jednej z tanecznych pieśni Dowlanda.

Pożegnania zaprezentowane przez muzyków od płaczących lamentów, gdzie żegna się kogoś na długo bądź na zawsze, aż do radosnych pożegnań. Jakby kochankowie, którzy żegnają się na tylko na kilka chwil. Muzyczny przekaz pożegnania odsłoniła różne spojrzenia kompozytorów



na przestrzeni wieków na muzykę.

Publiczność polsko-niemiecka rozochociona nie bardzo miała ochotę opuszczać Salę Portretów Trumiennych w Międzyrzeckim Muzeum. Komplet publiczności, wspaniały niecodzienny i bardzo udany koncert oraz miejsce sprawiły, że niedzielne popołudnie było nad wyraz ciekawe i udane. Czekamy na kolejne muzyczne odsłony w Muzeum.

Po koncercie dyrektor Muzeum dziękując wykonawcom zaprosił wszystkich na pokrzepienie ciała. Przy pysznych kanapkach, kawie, co nieco słodkiego, trwały rozmowy, wymiany myśli dotyczące skończonej przed chwilą ucztę duchowej.

Z muzycznym pozdrowieniem -
Zdzisław Musiał



**Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
LS-PLUS Sp z o.o.**
Oddział Glisno 44
69-210 Lubniewice
tel. 95/755 77 22
kom. 698 623 729

ODBIÓR:

- gruzu i innych odpadów budowlanych,
- surowców wtórnych oraz gabarytów

W KONTENERACH: 3m3, 5m3, 6m3, 7,5m3, 9m3, 15m3

- Posiadamy niezbędny sprzęt samochodowy i wykwalifikowaną kadrę pracowniczą
- Gwarantujemy profesjonalne zagospodarowanie odpadów





StylDom
Materiały Budowlane

**ZAJDŹ, ZAPYTAJ O CENĘ,
A NIGDZIE TANIEJ NIE ZNAJDZIESZ**

**SPRZEDAŻ RATALNA
Usługa 8% VAT**

**PROMOCJA NA PODŁOGI
PODKŁAD GRATIS**

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

- FARBY I LAKIERY
- PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
- PŁYTY OSB; PŁYTY GKB
- DRZWI ZEWNĘTRZNE **-cena od 944,00 zł***
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- DACHÓWKA I BLACHODACHÓWKA **-cena od 18,90 zł/m²***
- TYNKI MOZAIKOWE, AKRYLOWE, SILIKONOWE I SILIKATOWE

czynne:
pn-pt 8⁰⁰ - 18⁰⁰
sb 8⁰⁰ - 14⁰⁰



ul. Wojska Polskiego 14 tel. 535 929 151
69-200 Sulęcín tel. 665 548 061
"budynek CERAMU"

*cena netto

MIĘDZYRZECZ

Pasje łączą

Stowarzyszenie Natura+ (ma również siedzibę w Skokach k/ Międzyrzecza), któremu prezysuje **Tomasz Żółkiewicz**, od pewnego czasu, i słusznie i skutecznie, wychodzi naprzeciw lokalnemu zapotrzebowaniu w organizacji spotkań. Dotychczas władze organizują tzw. dni czy dożynki czy inne święta tpu pieczonego ziemniaka, ściągają wykonawców z zewnątrz jak i wykorzystują również miejscowych. Ale forma się nieco opatrzyła i nie jest dziwnym, że w zapotrzebowaniu odbiorców kultury masowej powstała nisza do zagospodarowania. Stowarzyszenie Natura+ potrafiło to wykorzystać. Niedawno w Pszczewie i okolicy zorganizowało rajd rowerowy nie tylko dla seniorów. Na dokładkę międzynarodowy z udziałem cyklistów zza rzeki granicznej.

Polsko-niemieckie spotkanie pasjonatów z kolei miało miejsce 9 września w Wolsztynie i regionie przyległym. Hasło „Pociągami do współpracy – bogata historia kolejnictwa Polsko-niemieckiego pogranicza”. Ponad 80 osób z Poznania, Gorzowa Wlkp., Międzyrzecza, Skwierzyny, Pszczewa, Kostrzyna/O oraz z Niemiec z **Bern Puke**, prezesem stowarzyszenia (miłośników kolei, pa-

rowozów) Eisenbahnverein w Letschin. Tłumaczem, znającym zawłości techniczne parowych smoków była **Malwina Pawlik** (mieszkanca Pszczewa pracująca w zawodzie tłumacza w Międzyrzeczu).

T. Żółkiewicz przywitał wszystkich przybyłych, zaprosił na poczęstunek po podróży autokarami, a następnie przedstawił program spotkania. Rozpoczęło od jazdy ręczną drezyną na czas na wolnym torze obok stojących i niestety rdzewiejących lokomotyw w wolsztyńskim skansenie. Zespoły były czteroosobowe, czas mierzony stoperem przez sędziów jadących jako „bagaż i techniczne zabezpieczenia” na drezynie. Zdecydowanie wygrali goście zza Odry, choć nasz zespół z Poznania też miał dobry czas. Dla uczestników były dyplomy w obu językach, a zwycięzcy otrzymali pamiątkowe koszulki i parasolki.

Ponieważ PKP to swoiste państwo w państwie i wymogi zapewne finansowe lub czasowe były nie do zaakceptowania przez organizatorów, a i czas był napięty, świadomie zrezygnowano ze zwiedzania wolsztyńskiej lokomotywni jak i jazdy pociągiem z parowozem.



Obecnym zafundowano ciekawszą ofertę, która została po wspólnie spożytym posiłku zaakceptowana z zadowoleniem. Jazda Grodzką Koleją Drezynową na odcinku Ujazd Wlkp. – Plastowo (grupa niemiecka) i powrót w Plastowa (grupa polska). Jako drezyna służył Fiat 126p, który z powodzeniem na kilkukilometrowej trasie ciągnął okryte wagoniki. Kilka mostków, przejazdów kolejowych (w tym z drogami publicznymi, gdzie taki zestaw budził sensację), łagodne łuki i wspaniałe widoki. Obie stacje wprawdzie noszą namalowane polskie nazwy, jednak zdecydowanie przebijają niemiecka farba, a to już tyle lat minęło... Ciekawostką jest fakt, że w zestawie na kołach była za czepiona mała ręczna drezyna, taka szalupa ratunkowa... Aby być rzetelnym w relacji, dodam, że kilku chętnych jechało za nami



ręczną drezyną. Przyjechali ok. 5 minut po nas.

Niebawem rewizyta w Niemczech. W ofercie jest m.in. zwiedzanie muzeum kolejowej techniki Eisenbahnverein w Letschin, podziwianie jeżdżących kolejek miniaturowych, starych wagonów, wyposażeni wnętrzą nastawni i wielu innych rzeczy, co moż-

na już zobaczyć szukając w sieci. Zwieńczeniem będzie konferencja w Gorzowie Wlkp., bodajże w listopadzie. Znałem dotychczas kilku pasjonatów kolejnictwa w regionie, od spotkania w Wolsztynie i podróży kolejną drezyną znam ich więcej. To ludzie pozytywnie zakręcenii.

Tekst i fot. Lech Malinowski

SKWIERZYNA

Puchar dla Roberta

9 września na stadionie miejskim w Barlinku odbyły się V Mistrzostwa Polski Nordic Walking. Brali w nim m.in. udział zawodnicy z Powiatowego Ośrodka Wsparcia „Razem Razniej” w Skwierzynie: **Robert Jenek**, **Monika Margiela** i **Przemysław Ogródowski**. Do zawodów w formie treningów przygotowywała ich **Bożena Adamiec**, kierownik ośrodka, bowiem nabycie umiejętności technicznych Nordic Walking nie należą do rzeczy łatwych. Treningi w urozmaiconym plenerze prowadził **Dawid Kowalczyk**.

Trasa zawodów była urozmaicona. Blisko 90% powierzchni stanowiło miękkie podłoże, kilka wzniesień, nieco błot... Trasa wiodła przepięknym lasem. Czuli na niej sędziowie, kamery – to pozwoliło na utrzymanie właściwego poziomu sportowej rywalizacji. W sumie na dwóch



dystansach: 5 i 10 km wystartowało 420 zawodników z Polski i Niemiec.

Reprezentanci ze Skwierzyny wrócili z medalami, a dodatkowo **Robert Jenek** zdobył puchar z zajęcie III miejsca w marszu na 5 km. **Przemysław Ogródowski** sędziowie publicznie pochwalili za styl marszu.

Mając na uwadze duże zaan-

gażowanie podopiecznych B. Adamczyk, zaplanowała udział w kolejnych zawodach. Pierwszymi będzie „Korona Wielkopolski” – Mistrzostwa Polski w Obornikach. Oby tylko kondycji i chęci nie zabrakło.

LM, fot. BA

KUP PILARKĘ WYGRAJ KOŚ



KUP DOWOLNĄ PILARKĘ SPALINOWĄ
WYPEŁNIJ KUPON, WEŹ UDZIAŁ W LOSOWANIU
JAPŃSKIEJ KOŚ SPALINOWEJ
AKCJA TRWA DO 16 GRUDNIA 2017,
LOSOWANIE 18 GRUDNIA.



LAS i OGRÓD
SULĘCIN 1999 r.
Ul. MŁYNARSKA 5
Tel. 957559292



SKWIERZYNA

Zadzwonił pierwszy dzwonek

W tym roku rozpoczęcie nowego okresu edukacji w gminie odbyło się 4 września. Rok Szkolny 2017-2018 został zainaugurowany przez burmistrza Skwierzyny w Zespole Edukacyjnym w Skwierzynie.

- W tym dniu myślami i sercem jestem z wami, a szczególnie z klasami pierwszymi które rozpoczynają swoją przygodę ze szkołą. Oświata jest naszym priorytetowym celem i jako Burmistrz zrobię wszystko żeby nasze dzieci mogły uczyć się w bezpiecznych szkołach, w jak najlepszych warunkach. Skwierzyńska oświata jest wyjątkowa, rozwija się dzięki projektom podjętym przez Gminę oraz dzięki wsparciu wielu osób i rodziców. Wszystkie szkoły otrzymały lub w najbliższym czasie otrzymają wyposażenie na miarę XXI wieku: nowoczesne gabinety z nowym wyposażeniem, modernizację systemu grzewczego i nowe boiska sportowe – zwrócił się do uczniów i rodziców podczas przemówienia burmistrz Skwierzyny L. Hołownia

Podczas uroczystości Burmistrz wręczył stopnie awansu zawodowego nauczycielom.

Awans na stopień nauczyciela mianowanego uzyskała:

Pani **Anna Szegiec-Tepper**, Zespół Szkół Technicznych w Skwierzynie



Awans na stopień nauczyciela dyplomowanego uzyskali następujący nauczyciele:

Pani **Małgorzata Nosalik**, Zespół Edukacyjny w Skwierzynie

Pani **Monika Pienta-Rajtar**, Zespół Edukacyjny w Skwierzynie

Nominację na 5-letnią kadencję na stanowisko dyrektorów

szkół otrzymali:

Leszek Pawłowski powołany został na stanowisko dyrektora Zespołu Edukacyjnego w Skwierzynie z dniem 17 sierpnia 2017 (Zarządzenie nr 0050.95.2017)

Edyta Kossowska-Pallasch powołana została na stanowisko dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Ireny Sendler w Skwie-

rzynie z dniem 26 czerwca 2017 (Zarządzenie nr 0050.73.2017)

Podczas uroczystości burmistrz Lesław Hołownia poinformował o pozyskaniu przez Gminę blisko 14.000.000 zł na remonty i doposażenie placówek oświatowych.

Jednocześnie w imieniu całej społeczności szkolnej złożył serdeczne podziękowania: **Iwone**

Bogackiej – Piękoś - Pałac Wiejsza za nieodpłatne przekazanie mebli szkolnych dla placówek edukacyjnych Gminy Skwierzyna, **Zbigniewowi Janas** - Janas Logistcs Sp. z o. o. za okazaną pomoc w dostarczeniu mebli szkolnych do placówek edukacyjnych gminy Skwierzyna oraz **Ewie Zdrowowicz** - Kulik- prezesowi Zarządu Fundacji „Serce Na Dłoni” za przekazanie środków finansowych przeznaczonych na zakup pomocy dydaktycznych dla dzieci niepełnosprawnych z placówek edukacyjnych gminy Skwierzyna

Gminną Inaugurację Roku Szkolnego 2017/2018 zakończyła część artystyczna w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Skwierzynie.

W tym dniu Burmistrz odwiedził wszystkie placówki oświatowe w Gminie Skwierzyna, gdzie spotkał się z nauczycielami, uczniami i rodzicami.

Źródło: www.skwierzyna.pl

MIĘDZYRZECZ

Międzyrzeckie czytanie Weselne

W Międzyrzeczu – podczas czytania (ogólnopolskiego tzw. Narodowego) wspólnego naszego literatury polskiej, jej arcydzieł, każdy weselnik, czyli gość, który zawiązał na Czytanie do sali starościńskiej w Muzeum w Międzyrzeczu im. Alfa Kowalskiego, otrzymał, w celu założenia, wieniec (dla pań) i przypinkę (dla panów) – uplecone przez nasze lokalne mistrzynie rękodzieła artystycznego, na czele z **Haliną Nowacką**, artystyczną międzyrzecką duszą od lat zajmującą się taką twórczością. Trawestując znany cytat z dzieła: *Trza (było) być w butach (i w wieńcu)*, na *Weselu*. Niektóre panie również wystroiły się w piękne, własnym sumptem wykonane, lub ze strychów wyjęte, kolorowe na wzór ludyczny spódnice i chusty, uszyte na tę okazję lub należące do ich mam i babć. Przedstawieniu towarzyszyły ekspozyty z działu etnograficznego w Muzeum, jako ilustracja sprzętów w dawnej wiejskiej izbie. Jako kostiumy sceniczne podziwialiśmy sukmany chłopskie, spódnice i fraki inteligencji krakowskiej z przełomu XIX i XX wieku, czasu kiedy wystawiane było „Wesele”.

Inscenizację – tak to trzeba nazwać, na podstawie dramatu Stanisława Wyspiań-

skiego, przygotowała nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu **Beata Kwiatkowska** – we współpracy z **Haliną Nowacką i Teresą Chamienią**. Aktorzy, ci młodszy, to członkowie Szkolnego Koła „Caritas”, którymi opiekuje się **Janusz Rutkowski (Marzena Wróbel, Ola Czop, Bartek Wik, Filip Witkowski, Filip Sieradzki)**, oraz – gościnnie: **Anna Sawka, Marzena Wieczorek i Halina Pilipczuk**. Reżyserka miała trudne zadanie; w radiu słuchałam przez cały dzień aktorskich zawodowych interpretacji fragmentów dramatu Wyspiańskiego. Sentencji, które już weszły do kanonu przysłów polskich i powiedzeń. *Ino panowie nie chcom chcieć, a - dużo by mogli mieć...*

Książd **Marek Walczak** – dzisiaj w nowej roli – przedmówcy przedstawienia. Jako polonista z wykształcenia, wygłosił nam kilka słów wstępu na temat dzieła Stanisława Wyspiańskiego. Narodowe czytanie arcydzieł polskiej literatury zapoczątkował w 2012 roku Prezydent RP Bronisław Komorowski. W kolejnych latach czytano H. Sienkiewicza – po to, jak powiedział – *by nie zniszczyć recepcji tych dzieł poprzez... umieszczanie ich w kanonie lektur szkolnych*, o czym pisał zwięźle i dobitnie

W. Gombrowicz w „Ferdydurke”. Wybitne dzieła trzeba czytać ciągle na nowo, bowiem MY, ich czytelnicy, z biegiem lat rozwijamy się intelektualnie, poznawczo, *dorastając* do Nich... Także jako następne pokolenia, odczytujemy coraz to nowe treści, uniwersalne rzeczy wynikające z ponadczasowości takich terminów jak ojczyzna, ojcowizna, wspólnota, obywatelskość – w korelacji z takimi atrybutami wspólnoty członków *opola* jak samodzielność myślenia, odpowiedzialność, osobista dojrzałość, umoszczenie tych treści w spuściźnie tradycji narodowej, światowej i regionalnej kulturze, osobowym rozwoju społecznym i kulturalnym.

„Wesele” jest dziełem epokowym. Zostało wystawione po raz pierwszy w 1901 roku w Teatrze Starym w Krakowie, potem po wielu latach na podstawie sztuki powstał film Andrzeja Wajdy i dzieło Wojciecha Smorzewskiego. Akcja dramatu opiera się na rzeczywistych zdarzeniach, modnych na przełomie ubiegłych wieków w okresie Młodej Polski mariażach między grupami społecznymi, które, zdawałoby się, wiele kulturowo dzieli. Poeta i dramaturg Lucjan Rydel rzeczywiście poślubił we dworze w podkrakowskich

Bronowicach chłopkę Ludwikę Mikołajczykównę, podobnie uczynił Włodzimierz - Tetmajer. Nawet ten fakt – głębokiego podziału społeczeństwa na elitę (tu, w dramacie, krakowską) i całą resztę, jest dzisiaj, po przeszło stu latach, aktualny – i nadal postępuje. Fakt czytania „Wesela” w 2017 roku wydaje się znamieny.

Jest też i tkanka historyczna – społeczna. Ukazują się uczestnikom dramatu ich alter-ega. Skrzypce grają - w ciszy inscenizacji międzyrzeckiej (gra Emilia Rozwadowska: „Tańce Połowieckie” z opery „Książ Igor” Aleksandra Borodina, „Polka” - melodia ludowa i „Taniec Węgierski” Johannesa Brahmsa). *Wesele* historiozoficzne *polskie* trwa. Chciałoby się powiedzieć – i będzie trwać...

Chwile osobliwe, tak zwane, są wywoływane przez postaci. Wybrane niektóre sceny. *Polski święty* – to jest ... *dramatyczne (!!!)*, taki *polski heros* w – *opustoszałym zamku-dworze*, i (weselny-groteskowy) *lud prosty rubaszny, więc na burzę się zbiera*. Dziejowają, kolejną, przelew krwi (biało) czerwonej polskiej. Warunki zewnętrzne ku temu się przez wiekami zebrały, i nasze winy swojskie, jak podziały społeczne. *Duch w każdym pokoleniu powiewa – popolitość skrzeczy...* (dzisiaj też). *Rok w rok tak jest – przepada, gaśnie* (obywatelska praca, jej efekty), *jesteśmy jak przekłęci* – pisze Wyspiański, *pieścimy się snami*. A jednak, ciągle – w kraju w naszych ojcowiznach od tysiącleci rolniczych *chłop urasta do potęgi króla Piasta* – symbol legen-



→ dany, może chodziło wtedy, najpewniej, o europejską, nie tą zbolaną, jak później, „normalność”, Piastowie też mieli wady... Chodzi o korzenie troski obywatelskiej o ziemię, i członków wspólnoty z nami ją razem zamieszkującymi, etnologię naszego współczesnego krajobrazu kulturowego. I dzieje naszej inteligencji, jako symbolu kultury, która rości, i rościła sobie (niekiedy nadmierne) prawa do nieomyślności i jedynie słusznego przewodnictwa.

To boli – szargać świętości (narodowe), przekonali się o tym Gombrowicz i inni... Witkacy mówił o umyciu się – w zwykłej (nie-święconej) wodzie z mydłem... *Kaduceus polski – mąć wodę, mąć...* Klarowność stosunków społecznych – nie jest polską Rzeczą.

Jest jeszcze scena z Panną młodą, dziew-

czyną, która po prostu cieszy się z zabawy, z tańcowania, z miłości do Pana młodego. Nie-skrzeczająca rzeczywistość stale aktualna, jak odnowa życia, jego codzienność. Lecz zbierają się chmury na jej weselu, nie dane jej będzie przeżyć życia w spokoju. *Wernyhora*, dawny upiór polsko-litewski, śpiewający eposy bard, odwiedza Gospodarza (Włodzimierza Tetmajera) nakazuje rankiem *ślać wici*, i nasłuchiwać rozkazu. Przybycia Archaniola. Gromadzić *stany* pod bronią na krakowskim gościńcu – mamy przełom XIX i XX wieku, Polska jest pod zaborami. *Złoty róg* będzie dany, by w niego zadać.

Jak Poeta mówi młodej Pannie, Polska jest w sercu. Niekoniecznie, dodam, w Złotym rogu... Puka tam pod podpaską u młodej dziewczyny. Skrzypce nam gra-

ją samotnie, a'capella chciałoby się powiedzieć, grają melodie ludowe, ludyczne, w tragiczny sposób smutno brzmiące. Cisza jest w sali starościńskiej Muzeum, słuchamy. Przeżywamy jeszcze raz „Wesele”, jakbyśmy je znowu czytali (nigdy nie dość), czy oglądali w teatrze. *Tańczymy wesele polskie*, Wyspiańskie arcydzieło, oby nie – *chochołowo...*

Iwona Wróblak
www.iwona-wroblak.blogspot.com





ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E

KAŻDY WEEKEND W DOMU!

Wyjazd i powrót na bazę
w Słubicach

Wynagrodzenie
= Podstawa + Diety

Zapraszam Rafał Grzegorzewski

tel. 603 611 408 www.grandcompany.pl

SIKORA

limited

SERWIS QUADÓW MOTOCYKLI-SKUTERÓW

Quady-eXtreme.pl

ul. Lipowa 14a, 69-200 Sulęcín
+48 507 116 892



Jak Państwu wiadomo, na polskim rynku jest obecnie bardzo dużo możliwości budowy domu w różnych technologiach. Każda rodzina chciałaby dziś żyć spokojnie, w pełnym zadowoleniu, ciesząc się jednocześnie domem, który nie przynosi utrapienia i nie przysparza zmartwień, za co go utrzymać i ogrzać. Dlatego też ekspert radzi, by każda rodzina, mająca wolną wolę, myślała przede wszystkim o sobie i o tym, co daje nam Matka Natura. Domy ekologiczne są domami, na które stać każdego, ponieważ koszt budowy takiego domu jest taki sam jak koszt zakupu mieszkania w bloku. Swoją własną, energooszczędną dom mogą Państwo mieć już w cenie 1800 zł/m². Oferta domów szkieletowych jest skierowana do każdego. W tych domach doskonale odnajdą się osoby starsze, które pragną spokoju i harmonii, a przede wszystkim potrzebują komfortu. W swoim własnym domu z ogrodem nie będą musieli zmagać się z trudami mieszkania na wysokich piętrach w bloku czy też martwić się o opłaty. Domy szkieletowe są również idealnym rozwiązaniem dla ludzi, wkraczających dopiero w życie.

Posiadając dom energooszczędny, mogą sobie pozwolić na normalne życie, przede wszystkim mogą żyć dla siebie i własnych przyjemności, a nie po to, by móc utrzymać dom. Koszt ogrzewania gazowego lub elektrycznego w domu szkieletowym wynosi miesięcznie ok. 150-200 zł, podczas gdy w domu murowanym jest to 800-1200 zł. Jak łatwo przeliczyć, rocznie możemy zaoszczędzić ok. 10 000 zł. Mieszkanie w domu energooszczędnym pozwala uniknąć niepotrzebnych kosztów związanych z utrzymaniem domu, dzięki czemu każda rodzina może pozwolić sobie na coroczny wyjazd na wakacje czy też na inne przyjemności. Muszą Państwo być świadomi tego, że sami decydują o własnym życiu i o komforcie własnego mieszkania. Już dziś można naprawdę godnie żyć w swoim własnym energooszczędnym domu, który będzie służył dla nas i naszej rodziny a nie odwrotnie. Jeżeli interesuje Państwa porada naszego eksperta i chcą się Państwo dowiedzieć więcej, zapraszamy do obejrzenia reportażu z opiniami klientów o domach energooszczędnych na www.domy-majhaus.pl. Przyjdź, zobacz, przekonaj się sam lub zadzwoń pod numer 95 759 7054 lub 733 588 888 w godz. 10-20.




ul. H. Sawickiej 9/6 tel. 95 759 7054
Rzepin tel. 733 588 888

www.domy-majhaus.pl
biuro@majhaus.pl



REGION

Lubuscy pacjenci walczą z rakiem – potrzebna pomoc

Rak zabiera życie coraz większej liczbie Polaków. Ostatnie badania Krajowego Rejestru Nowotworów wskazują, że każdego roku walkę z chorobą rozpoczyna ok. 160 tysięcy osób. Niestety, ponad 93 tysiące chorych rocznie umiera z powodu raka. W województwie lubuskim co czwarty zgon w 2014 roku był spowodowany chorobą nowotworową. Przywołane poniżej historie Lubuszan – podopiecznych Fundacji Onkologicznej Alivia – pokazują, że wielu chorych nie otrzymuje odpowiedniej opieki w systemie publicznej służby zdrowia.

Skuteczność leczenia onkologicznego mierzy się wskaźnikiem 5-letnich przeżyć. Pokazuje on ilu spośród stu pacjentów przeżyje 5 lat od diagnozy nowotworu złośliwego. Okazuje się, że polscy pacjenci nie mogą liczyć na odpowiednią opiekę – **wskaźnik w Polsce wynosi niewiele ponad 40%, podczas gdy w wielu państwach europejskich może on być o ponad połowę wyższy.** Problemów jest wiele – brak strategii walki z rakiem, brak monitorowania efektów leczenia, brak dostępu do nowoczesnych metod leczenia – to wszystko składa się na dramat polskich pacjentów.

Jak na tle kraju prezentuje się województwo lubuskie? W 2014 roku przyczyną 25,5% zgonów w województwie lubuskim był rak. W 2014 roku 2125 mężczyzn i 2003 kobiet zachorowało na nowotwór. Nadal najczęstszym rozpoznaniem onkologicznym wśród mężczyzn pozostaje rak płuca, zaś wśród kobiet – rak piersi. W regionie województwa lubuskiego w 2017 roku pakiet onkologiczny realizują cztery szpitale: w Zielonej Górze, Gorzowie, Nowej Soli i Żarach, a także 194 przychodnie. Niestety, wielu pacjentów wciąż podróżuje po kraju i za granicę, szukając najlepszych specjalistów, najnowszych terapii i najkrótszych terminów badań.

Niewydolność publicznego systemu opieki zdrowotnej powoduje, że chorzy sami muszą finansować wiele procedur i terapii – by przyspieszyć diagnostykę, uzyskać szybko drugą opinię czy też nabyć leki, których nie refunduje NFZ. Wydatki te rujną domowe budżety pacjentów onkologicznych, a w dłuższej perspektywie okazują się nie do udźwignięcia. Rak jest chorobą przewlekłą, która często uniemożliwia kontynuowanie pracy zawodowej. Odbiera tym samym podstawowe źródło utrzymania, co w połączeniu z wysokimi kosztami leczenia składa się na dramatyczną sytuację finansową chorych. Brak pomocy ze strony państwa powoduje, że pacjenci zaczynają szukać pomocy na własną rękę. Posiłkują się danymi znalezionymi w Internecie, pytają znajomych, zgłaszają się do organizacji pacjenckich specjalizujących się w walce z rakiem. Jedną z nich jest działająca od 2010 roku Fundacja Alivia, która

oferuje pomoc w ramach Programu Skarbonka.

Program Skarbonka to prowadzony z udziałem wielu darczyńców indywidualnych i instytucjonalnych, program pomocy finansowej, osobom dotkniętym chorobą nowotworową. Dzięki niemu chorzy mogą założyć w Fundacji Alivia indywidualną „Skarbonkę”, na której Fundacja gromadzi darowizny i odpisy 1% podatku z przeznaczeniem na dofinansowanie wydatków związanych z leczeniem, poniesionych przez posiadacza „Skarbonki”. Podopieczni mogą finansować leki, diagnostykę, rehabilitację, transport medyczny i inne wydatki związane z leczeniem choroby onkologicznej.

W ramach programu każdy podopieczny otrzymuje osobiste subkonto rachunkowe umożliwiające zbieranie wpłat, Fundacja oferuje także wsparcie w promocji zbiórki: w postaci dedykowanej strony internetowej, sponsorowanych postów na Facebooku, plakatów czy kampanii społecznych. Od niedawna do dyspozycji podopiecznych Fundacji jest także zespół ekspertów z dziedzin związanych ze zdrowiem fizycznym i psychicznym, m.in. z zakresu psychoonkologii, genetyki, dietetyki, oraz specjaliści dający wskazówki dotyczące m.in. organizacji zdrowotnych wyjazdów zagranicznych czy ubezpieczeń dla rodziny. Pomagają oni zrozumieć zawiłości systemowe, odpowiadają mailowo lub telefonicznie na pytania. Specjaliści nie mogą udzielać w takiej formie porad medycznych, ale możliwość dodatkowej konsultacji, zadania pytań, na które czasem lekarz prowadzący nie ma czasu odpowiedzieć, w przypadku tak poważnej choroby jak rak jest bezcenna.

Obecnie ponad dwustu chorych z całego kraju zbiera środki w ramach „Skarbonki”. Wśród nich są także mieszkańcy województwa lubuskiego. Historie Marioli przedstawiamy poniżej. których historie przedstawiamy poniżej. Oto historie Anety i Marioli – dla których prosimy o wsparcie w walce z chorobą!

W Łagowie od 2012 roku trwa walka z rakiem!

Pani **Mariola Biernat** od pięciu lat każdego dnia zwycięża raka. Od 2012 roku choruje na nowotwór złośliwy piersi – za sobą ma

już operację, chemioterapię, radioterapię, hormonoterapię. Niestety, pojawiły się przerzuty. Pani Mariola się nie poddała i od 2015 roku co tydzień jeździ do Szczecina na celowaną chemioterapię. I chociaż w Zielonej Górze czy Gorzowie istnieją oddziały onkologiczne – nie mogły one zaproponować Pani Marioli takiej terapii, jaką otrzymuje w Szczecinie.

Jednocześnie Pani Mariola wciąż stara się godzić chorobę z rolą matki i żony, i każdego dnia walczy – dla kochającego męża i dwójki swoich dzieci, siedemnastoletniej córki i 7-letniego synka. Jak do tej pory – pani Mariola wygrywa! Stosowane leczenie jest skuteczne, choroba jest stabilna i nie postępuje, wraz z ciągłą rehabilitacją pozwalając pani Marioli cieszyć się kolejnym dniem.

Codziennosc mąci jednak strach o sytuację finansową – jak sama mówi **„bardzo boję się, że pomimo dobrej odpowiedzi na leczenie nie będę mogła go kontynuować ze względu na koszty finansowe. Moja odporność i wydolność wątroby jest osłabiona i potrzebuje leków, które nie są refundowane przez NFZ, a dają mi szansę na kontynuację leczenia.”**

Od 2016 roku Pani Mariola jest podopieczną Fundacji Alivia w programie Skarbonka. Fundacja zbiera środki na pomoc Pani Marioli w kontynuacji leczenia. Darowizny na ten cel można przekazywać za pomocą strony internetowej skarbonka.alivia.org.pl/mariola-biernat, lub wpłacając na konto fundacji: Fundacja Alivia, ul. Zaruby 9, lok. 131, 02 – 796 Warszawa. Konto: 24 2490 0005 0000 4600 5154 7831. Opis przelewu: darowizna na program skarbonka Mariola Biernat 10194. Wpłaty z zagranicy: PL 24 2490 0005 0000 4600 5154 7831.

Z Podbrzezia Dolnego daleka droga do badań klinicznych!

Pani **Aneta Łukasiewicz** nigdy nie zapomni 16 października 2016 roku. Nagły, straszliwy ból głowy. Diagnoza – guz mózgu III stopnia. Choroba – swoja i innych – nie jest jej obca. W 2014 r. zdiagnozowano u niej niezłotliwy nowotwór, a jej mąż wygrał z zapaleniem wątroby typu B i C. Inspiracją do działania jest dla niej zawsze ukochana, czterastoletnia córka. Niestety, jak sama mówi: **„chojrakowanie się**



Mariola Biernat

skończyło.”

Od początku 2017 roku miała podawaną chemioterapię, z każdym miesiącem coraz ostrzejszą. Starła się dzielnie znosić efekty uboczne – problemy z chodzeniem, ból nie do opisu. W czerwcu badania wykazały niepokojące zmiany, wstrzymano chemioterapię. Niestety lubuskie ośrodki nie mają już propozycji dalszego leczenia. Na szczęście pojawiła się szansa na udział w badaniach klinicznych. Wizyta w Warszawie ma wskazać kolejny krok.

Rodzinne oszczędności od lat pochłaniała walka z chorobą – najpierw męża, a następnie Pani Anety. Potrzebne są leki, przejazdy na badania, rehabilitację, terapię – do Zielonej Góry, Wrocławia, teraz do Warszawy. Koszty choroby onkologicznej stają się

bardzo trudne do udźwignięcia.

Od 2016 roku pani Aneta jest podopieczną w programie Skarbonka, i z pomocą ludzi dobrego serca, fundacja Alivia zbiera dla niej środki niezbędne do kontynuowania leczenia. Darowizny na rzecz leczenia Pani Anety Łukasiewicz można przekazywać za pomocą strony internetowej skarbonka.alivia.org.pl/aneta-lukasiewicz, lub wpłacać na konto fundacji: Fundacja Alivia, ul. Zaruby 9, lok. 131, 02 – 796 Warszawa. Konto: 24 2490 0005 0000 4600 5154 7831. Opis przelewu: darowizna na program skarbonka Aneta Łukasiewicz 110428. Wpłaty z zagranicy: PL 24 2490 0005 0000 4600 5154 7831.

Anna Moskal
Alivia – Fundacja Onkologiczna

SKWIERZYNA

Dar Fundacji „Serce na dłoni”

Na prośbę Burmistrza Skwierzyny Lesława Hołowni skierowaną do Fundacji „Serce na dłoni” o wsparcie finansowe na zakup pomocy dydaktycznych i pomoce dla dzieci niepełnosprawnych gminnych placówek oświatowych, podczas inauguracji nowego roku szkolnego prezes Fundacji **Ewa Zdrowowicz-Kulik** przekazała promesę w kwocie 20.000 zł. Burmistrz podziękował za wsparcie przekazane mieszkańcom gminy. W roku 2016 Gmina zakupiła busa do przewozu osób niepełnosprawnych o wartości 140.000 zł z czego 70.000 zł dofinansowała

Fundacja.

Z otrzymanej promesy zostały dofinansowane klasy integracyjne w placówkach:

- Szkoła Podstawowa w Murzynowie – 5.000 zł
- Społeczna Szkoła Podstawowa w Trzebiszewie – 5.000 zł
- Przedszkole integracyjne w Skwierzynie – 5.000 zł
- Szkoła Podstawowa w Skwierzynie – 5.000 zł

Źródło: www.skwierzyna.pl

WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



Monitoring na miejskich placach zabaw już działa

W trosce o bezpieczeństwo najmłodszych międzyrzeczczan, na 3 placach zabaw na terenie miasta – przy ul. Stoczniovców Gdańskich 1970, przy Bulwarze Jana Pawła II, na ul. Krasin- skiego – zainstalowany został system

monitoringu. Mamy nadzieję, iż zapobiegnie to również aktom wandalizmu, jakie często występowały w tych miejscach i nie tylko. Koszt inwestycji wyniósł niespełna 30 tys. zł.

Kolejne dofinansowanie dla gminy Międzyrzecz

Z przyjemnością informujemy, iż po długotrwałych staraniach otrzymaliśmy dofinansowanie rzędu 85 % – to jest 4 641 884,25 zł na realizację projektu rewitalizacji terenów zielonych. Projekt „Rozwój i zagospodarowanie zieleni miejskiej i terenów rekreacyjnych w Międzyrzeczu” ma na celu upiększenie i zwiększenie obszarów zielonych oraz budowę niezbędnej infrastruktury, w tym ścieżek.

Zakres projektu obejmuje następujące obszary:

- Zadanie 1: Rozwój zieleni - Park przy ul. Stoczniovców Gdańskich
- Zadanie 2: Rozwój zieleni - Ogródek Jordanowski i Skwery wzdłuż ul. Staszica
- Zadanie 3: Rozwój zieleni - Promenada nad Obrą

- Zadanie 4: Rozwój zieleni - Bulwar Jana Pawła II
- Zadanie 5: Rozwój zieleni - Skwer „Kaczy Dołek”
- Zadanie 6: Rozwój zieleni - Tereny zieleni przy ul. Podzamcze
- Zadanie 7: Rozwój zieleni - Tereny zieleni „Łąka kolejowa”
- Zadanie 8: Rozwój zieleni - Teren zieleni przy ul. Pięciu Świętych Braci Międzyrzeczkich
- Zadanie 9: Rozwój zieleni - Skwer przy ulicy Jacka Malczewskiego
- Zadanie 10: Rozwój zieleni - Teren zieleni przy folwarku
- Zadanie 11: Rozwój zieleni - Planty w Międzyrzeczu

Proces rewitalizacji będzie trwał 2 lata, a pierwsze prace rozpoczną się już w 2018 r.

RADA MIEJSKA
w Międzyrzeczu
66-300 MIĘDZYRZECZ
Rynek 1, tel. 95 742 69 34
fax 95 742 69 30

UCHWAŁA NR XXXIX/387/17
RADY MIEJSKIEJ W MIĘDZYRZECZU
z dnia 29 sierpnia 2017 r.

w sprawie zamiaru połączenia instytucji kultury

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r., poz. 446, poz. 1579 i poz. 1948 oraz z 2017 r. poz. 730, poz. 935), art. 18 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2017 r. poz. 862), art. 5a ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 2017 r. poz. 972, poz. 1086) oraz art. 10 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. z 2012 r. poz. 642 i poz. 908, z 2013 r. poz. 829 oraz z 2017 r. poz. 1086) uchwala się, co następuje:

§ 1. 1. W celu efektywnego wykonywania zadań publicznych z zakresu kultury oraz gospodarowania zasobami materialnymi i niematerialnymi wyraża się zamiar połączenia instytucji kultury o nazwach: Międzyrzeczki Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu oraz Międzyrzeczki Rejon Umocniony – Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie w jedną instytucję kultury: Międzyrzeczki Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu, w ramach którego działać będzie Międzyrzeczki Rejon Umocniony – Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie.
2. Szczegółowe przyczyny połączenia określono w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2. Ogłoszenie o zamiarze i przyczynach połączenia instytucji kultury, w brzmieniu określonym w załączniku nr 1 do uchwały, zostanie podane do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu oraz wywieszenie na tablicach ogłoszeniowych Międzyrzeczkiego Ośrodka Kultury oraz Międzyrzeczkiego Rejonu Umocnionego – Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie co najmniej na 3 miesiące przed wydaniem aktu o połączeniu instytucji.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Międzyrzecza

§ 4. 1 Uchwała podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu

2 Uchwała podlega publikacji w sposób zwyczajowo przyjęty w Gminie Międzyrzecz, na stronie internetowej Gminy Międzyrzecz oraz w prasie lokalnej.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Międzyrzeczu

Maria Kijak

Załącznik nr 1
do uchwały nr XXXIX/387/17
Rady Miejskiej w Międzyrzeczu
z dnia 29 sierpnia 2017 r.

PRZYZYNY POŁĄCZENIA INSTYTUCJI KULTURY

Utworzenie jednej instytucji kultury umożliwi efektywne planowanie i organizacji pracy, w szczególności w zakresie obsługi administracyjnej i finansowej. Pozwoli również na ułatwienie i zintegrowanie współdziałania między poszczególnymi formami organizacyjnymi prowadzenia działalności kulturalnej, w tym umożliwienie lepszego wykorzystania kadry wyspecjalizowanej w prowadzeniu działalności kulturalnej do pracy przy realizacji zróżnicowanych zadań nowopowstałej instytucji kultury oraz stworzenie szansy na wymianę doświadczeń między pracownikami. Ponadto, możliwe będzie prowadzenie jednolitej obsługi organizacyjnej i marketingowej (m.in. reklamy, strona internetowa) przedsięwzięć organizowanych przez MOK

Połączenie sprawi, że nowa instytucja kultury będzie posiadała znaczny potencjał, co może przełożyć się na możliwości pozyskiwania dofinansowania ze środków zewnętrznych (np. środków unijnych) oraz współpracy z innymi instytucjami (w tym zagranicznymi). Skuteczniejszy stanie się również nadzór nad nowopowstałą instytucją kultury przez jej organizatora (Gminę Międzyrzecz).

Połączenie instytucji może zatem przyczynić się do jeszcze bardziej gospodarnego wykorzystywania środków publicznych przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowego poziomu realizowanych zadań z zakresu kultury (lub nawet poprawy w tym zakresie).



„Demontaż, transport i utylizacja wyrobów zawierających azbest z nieruchomości osób fizycznych z terenu Gminy Międzyrzecz” dofinansowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze przy udziale środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w ramach Programu Priorytetowego NFOŚiGW pod nazwą: „SYSTEM – Wsparcie działań ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowanych przez WFOŚiGW. Część 1) Usuwanie wyrobów zawierających azbest”

W związku z zakwalifikowaniem się wniosku „Demontaż, transport i utylizacja wyrobów zawierających azbest z nieruchomości osób fizycznych z terenu Gminy Międzyrzecz” do dofinansowania przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze przy udziale środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w ramach Programu Priorytetowego NFOŚiGW pod nazwą: „SYSTEM – Wsparcie działań ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowanych przez WFOŚiGW. Część 1) Usuwanie wyrobów zawierających azbest” Gmina Międzyrzecz przystąpiła do realizacji ww. zadania.

W miesiącach czerwiec-sierpień 2017 r. firma EKO24 Barbara Plewko zrealizowała zadanie polegające na usunięciu wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Międzyrzecz w ramach „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Międzyrzecz na lata 2012-2032” przyjętego Uchwałą Nr XXVI/208/12 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu w dniu 28 grudnia 2012 r. zmienionego Uchwałą Nr IX/79/15 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 24 czerwca 2015 r.

Gminne Święto Plonów w Kęszycy Leśnej

W tym roku gospodarzem Gminnych Dożynek była Kęszczyca Leśna. Świętowanie rozpoczęła uroczysta msza święta, po której korowód z wieńcami udał się na plac dożynkowy, gdzie odbyła się ceremonia dożynkowa. Zgodnie z dożynkową tradycją staroscina Dominika Puls wraz ze starostą Jarosławem Atamanem przekazali bochen chleba z tegorocznych zbiorów burmistrzowi Remigiuszowi Lorenzowi, który zaprosił gości do wspólnego częstowania chlebem.

Podczas części artystycznej wystąpiła Orkiestra Dęta z Grochowa, a także rodzime zespoły: Kęszyczanki, chór Piccolo, Międzyrzeczki Chór Kameralny, Nietoperzanie, Echo oraz Klub Tańca Towarzystwa „Fun Dance”. Nieodłącznym elementem każdego Święta Plonów jest konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Specjalnie powołana komisja oceniła 13 zgłoszonych wieńców i jednogłośnie wydała werdykt, iż I miejsce zdobyło sołectwo Bukowiec. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna z zespołem Astor.

Jednym z punktów dożynkowego programu było ogłoszenie wyników konkursu na



najładniej ukwiecony balkon i ogród przydomowy. W kategorii na najładniej ukwiecony balkon I miejsce zdobyła Krystyna Guśniowska. W kategorii na najładniej ukwiecony ogród I miejsce przypadło Iwonie Kostrzewie, II – Annie i Mariuszowi Ciągło, III – Danucie Wojciechowskiej. Komisja przyznała również dwa wyróżnienia, które trafiły do Jolanty Matuszewskiej i Krystyny Guśniowskiej.

Serdecznie dziękujemy fundatorom nagród: firmie Karle Sp. z o.o. – Brico Marche, PPHU Omega – Market Mrówka, firmie Dom i Ogród Zbigniew Laskowski, Centrum Ogrodnictwu Tomasz Bożek.



Międzyrzeczanie uczcili 78. rocznicę wybuchu II. wojny światowej

1 września br. mieszkańcy zebrali się przy pomniku weteranów, aby uczcić 78. rocznicę wybuchu II. wojny światowej. W uroczystości wzięli udział: burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz wraz z przewodniczącą Rady Miejskiej Marią Kijką, starosta międzyrzecki Grzegorz Gabryelski, członek zarządu powiatu Zofia Plewa, przedstawiciele Związku Kombatantów, Sybiraków, Inwalidów Wojennych oraz Żołnierzy WP,

uczniowie i nauczyciele międzyrzeckich szkół i mieszkańcy.

Uroczystość uświetniła swoim udziałem kompania honorowa 17. WBZ, dlatego odbyła się ona zgodnie z ceremoniałem wojskowym. Był meldunek, odśpiewany został hymn państwowy, a na zakończenie pieśń reprezentacyjna Wojska Polskiego. Burmistrz w swoim przemówieniu zaznaczył, że II. wojna światowa to dla nas Polaków cią-

gle dramatyczna lekcja, którą każdego roku przypominamy sobie na nowo. Po przemówieniach odbyło się tradycyjne złożenie kwiatów i zapalenie zniczy. Jak co roku w wydarzeniu wzięli również udział harcerze z międzyrzeckiego Hufca ZHP przy SP 2 im. Szarych Szeregów Szczepu „Płomienie”, którzy przygotowali piękny i wzruszający program artystyczny.



Już 10 października br. zapraszamy na **Gminny Dzień Seniora** do Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury. Więcej szczegółów już wkrótce na www.miedzyrzecz.pl.

